Rok VIII. WARSZAWA, dnia 1-go sierpnia 1933 r. Nr. 15/16

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH
RZPLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR: Dr. WACŁAW BOROWSKI

Sekretarz Redakcji: WŁODZIMIERZ KLENIEWSKI

TREŚĆ

Kredyt zastawowy.

Wzorem lat ubiegłych Bank Polski uruchomił w r. bież. rejestrowy kredyt pod zastaw zboża. Kontyngent tego kredytu został określony na 30 milj. zł, oprocentowanie, jakie będzie płacić rolnik, będzie wynosić 6¼ p. a., spłaty zaś pożyczek z tego źródła mają następować w odstępach miesięcznych od stycznia 1934 r. w ten sposób, że w pierwszych czterech miesiącach ma się uiszczać po 15% kapitału początkowego, a w dwóch ostatnich po 20%.

Kredyt pod zastaw zboża stanowi jeden z głównych środków naszej polityki gospodarczej, zmierzającej do utrzymania cen zboża na odpowiednim poziomie. Działanie bowiem ekonomiczne tego kredytu polega na tem, że związuje on zapasy zboża u rolników i zapobiega jego wyprzedaży w okresie bezpośrednio po żniwach, kiedy podaż zboża jest największa, a ceny najniższe. W naszych polskich warunkach jest to szczególnie ważne, ponieważ rolnictwo nasze, jak wiadomo, nie rozporządza z reguły własnemi zasobami gotówkowemi i na jesieni wyrzuca masowo zboże na rynek, celem zdobycia pieniędzy na pokrycie najniezbędniejszych wydatków. Pomoc tedy kredytowa Banku Polskiego w tym krytycznym okresie, jeśli nie zapobiega całkowicie, to w każdym razie osłabia ujemne skutki tego zjawiska.

Jest to tem ważniejsze, że związanie przy pomocy kredytu zastawowego zapasów zboża u rolników w okresie bezpośrednio po żniwach ułatwia skuteczne zastosowanie w tym czasie pozostałych środków państwowej polityki zbożowej — zwrotów cła przy przywozie oraz interwencyjnych zakupów na rynku krajowym. Gdyby kredytu rejestrowego nie było, podaż zboża na jesieni niewątpliwie byłaby dużo większa, tak, że opanowanie silnego spadku cen przy pomocy obu wyżej wymienionych środków polityki gospodarczej byłoby bardzo trudne, a może czasem wręcz niemożliwe. W warunkach takich część środków pieniężnych, przeznaczona na zwroty ceł lub zakupy intewencyjne, poprostu zostałaby zmarnowana. W ten sposób kredyt zastawowy składa się wraz z innemi środkami na zwarty i logicznie przemyślany system państwowej polityki zbożowej.

Oczywiście, że kredyt zastawowy wywołuje pożądane skutki ekonomiczne o tyle, o ile jest on umiejętnie zastosowany.

Pierwszym warunkiem jego skuteczności jest jak największe jego rozpowszechnienie między rolnikami. Czem bowiem więcej rolników z tego kredytu skorzysta i czem kredyt ten będzie opiewał na większe sumy, tem większa ilość zboża pozostanie w gospodarstwach wiejskich, tem mniejsza będzie jego podaż w okresie po żniwach. Zależy to z jednej strony od kwoty tego kredytu, jaką Bank Polski może rolnictwu zaofiarować oraz od warunków, na jakich pożyczki z tego źródła będą udzielone, — z drugiej strony od zdolności kredytowej rolników, ubiegających się o ten kredyt.

O ile chodzi, o sumy kredytu zastawowego (wraz z kredytem zaliczkowym dla mniejszej własności rolnej) przyznanego rolnictwu przez Bank Polski, to wyrażały się one dotychchczas w następujących cyfrach (w milj. zł): 1928 r.—15,6, 1929—54,9, 1930—51,0 1931—50,0, 1932 30,0. Cyfry te naogół odpowiadały potrzebom rolnictwa, przynajmniej nie spotykano się z poważniejszemi zarzutami pod adresem Banku Polskiego, że asygnuje on zbyt małe kontyngenty kredytu pod zastaw zboża. Natomiast bardziej aktualną jest kwestja warunków, na jakich udziela się ten kredyt. Z całem uznaniem należy podkreślić, że w roku bież. w znacznym stopniu został spełniony podstawowy postulat rolnictwa, dotyczący obniżenia oprocentowania, które, jak już na początku wspomnieliśmy, zostało zafiksowane dla pożyczkobiorcy w wysokości 6¼% p. a. Za korzystną zmianę należy również uważać zgodę Banku Polskiego na udzielanie kredytu do 60% wartości rynkowej zboża omłóconego, gdy w r. ub. zboże omłócone jak w stogach można było zastawiać do 50% wartości sprzedażnej. Bardzo ważną jest rzeczą, by instytucje, rozprowadzające kredyt zastawowy, nie potrącały przy wypłacie tego kredytu różnych innych należności u rolnika, co najbardziej może zniechęca ludzi do zaciągania pożyczek rejestrowych. W r. b. kwestja ta została o tyle rozstrzygnięta, że banki pośredniczące zgodziły się na potrącanie od tegorocznych pożyczek zastawowych tylko pozostałości z tytułu analogicznych pożyczek z r. ub. Byłoby bardzo pożądane, by poza tym jedynym wyjątkiem nie odciągano rolnikowi przy wypłacie omawianego kredytu żadnych innych należności i by dostawał on do ręki pełną sumę przyznanej mu pożyczki.

Niezmiernie ważne jest teraz zagadnienie, ilu rolników skorzysta w b. r. z kredytu zastawowego. Jak bowiem wiadomo, zdolność kredytowa rolnictwa w ostatnich paru latach poważnie się zmniejszyła. W rezultacie instytucje kredytowe przeprowadzają bardzo ścisłą selekcję kredytobiorców i udzielają pożyczek z zastosowaniem coraz to surowszych restrykcyj, tak, że liczba rolników, uznanych przez te instytucje za zdolnych kredytowo, staje się coraz mniejsza. O ile chodzi o kredyt zastaw. w r. ub., to w końcu r.1932 suma obliga z tego tytułu w Banku Polskim wyniosła zaledwie 15,5 milj. zł na ogólną sumę 30 milj. zł kontyngentu przyznanego w tym roku. Jak w sprawozdaniu Banku Polskiego za r. ub. czytamy, przyczyną tego zjawiska było powstrzymanie się rolników „od korzystania z kredytów wskutek strat, jakie ponieśli, realizując na wiosnę po bardzo niskich cenach zastawione w roku poprzedzającym zboże. Ponadto banki, udzielające bezpośrednio kredytów, stosowały ściślejszą selekcję klienteli wskutek pogarszania się stanu finansowego rolnictwa". O ile chodzi o pierwszą przyczynę, to w r. b. nie powinna ona działać, ponieważ tegoroczna wiosna przyniosła nam pewną poprawę cen zboża, tak, że rolnicy nie mogli ponieść większych strat przy sprzedaży zastawionego zboża. Natomiast trudno przewidzieć, jak banki pośredniczące będą oceniać w tym roku zdolność kredytową klijenteli rolniczej, ubiegającej się o pożyczki zastawowe. Niektóre z tych banków prawdopodobnie będą dążyć do możliwego ograniczania liczby kredytobiorców z tego tytułu, co oczywiście stanie w sprzeczności z ogólno-gospodarczemi celami kredytu pod zastaw zboża. Należy się jednak spodziewać, że większość banków, a zwłaszcza banki państwowe, nie będą tu posuwały przysługujących im rygorów tak daleko, by unicestwić ekonomiczną skuteczność tego kredytu, co odbiłoby się ujemnie na całokształcie polityki zbożowej państwa, a tem samem na ogólnem położeniu gospodarstwa krajowego.

Drugim warunkiem skuteczności rejestrowego kredytu zastawowego jest ścisłe przestrzeganie umowy zastawniczej, polegające w pierwszym rzędzie na nieusuwaniu zastawionego zboża. W momencie bowiem, w którym zastawione zboże pójdzie masowo na rynek, kredyt ten zupełnie chybi swego gospodarczego celu. Tutaj wkraczamy w bardzo drażliwą dziedzinę, nad którą nie chcielibyśmy dłużej zatrzymywać się. To też ograniczymy się tylko do przypomnienia, że łamanie umowy o zastaw

zboża, pomijając konsekwencje karne, które w r. ub. zostały poważnie zaostrzone (Dz. U. R. P. Nr. 72 p. 655), zdyskredytuje na przyszłość formę kredytu zastawowego z wielką szkodą dla rolnictwa i gospodarstwa narodowego. Należy jednak sądzić, że szerokie sfery rolnicze na tyle już zrozumiały istotę i cel tego kredytu, że nie dopuszczą do jego unicestwienia.

Udział czynnika społecznego w pracy izb rolniczych.

Publiczna administracja samorządowa, w przeciwieństwie do administracji państwowej, polega na szerokim udziale w jej wykonywaniu czynnika społecznego, pochodzącego z wyboru bezpośrednio zainteresowanych obywateli. O ile postulat udziału czynnika obywatelskiego w wykonywaniu samorządowej administracji publicznej jest poza wszelką chyba wątpliwością istotnym trzonem ideologji samorządu czyli samorządzenia się, o tyle w tak zwanym dobrowolnym zakresie działania różnych instytucyj i organów samorządowych, który z natury swej stanowi dziedzinę, wynikającą z potrzeb lokalnych i jak najbardziej bliską tym potrzebom, udział bezpośredni zainteresowanych wydaje się wprost nieodzowny. Prototyp dzisiejszej organizacji samorządowej, pierwotna samorządowa gmina, zamieszkała przez członków jednego rodu z naczelnikiem-patryarchą na czele i zgromadzeniem jej członków, jako organem uchwalającym, nie znała organów wykonawczych o charakterze dzisiejszych urzędników samorządowych, a czynnik obywatelski, miejscowy, stanowił w niej wszystko. Z rozwojem stosunków społecznych i w miarę coraz to większego ich komplikowania się, oparcie samorządu wyłącznie o czynnik społeczny okazało się rzeczą niemożliwą i zaszła potrzeba coraz to szerszego udziału w działalności czynnika urzędniczego, rekrutującego się z pośród osób specjalnie wykształconych i wykwalifikowanych do wykonywania poszczególnych prac w różnych dziedzinach działalności samorządu.

W stosunkach współczesnych trudno byłoby sobie wprost wyobrazić instytucję samorządową o szerokim zakresie działania, pozbawioną odpowiednich urzędników. Nie jest np. rzeczą możliwą i prawdopodobną utrzymywanie przez samorząd szpitala bez przyjęcia odpowiedniego personelu sanitarnego lub założenia i prowadzenie elektrowni bez udziału specjalistów o odpowiedniem przygotowaniu technicznem. We wszystkich dziedzinach swej pracy, gdzie tylko samorząd zamierza rozwinąć trwalszą i owocniejszą działalność, zachodzi potrzeba posługiwania się ludźmi, którzy pracę swą poświęcić mogą wyłącznie i zawodowo, otrzymując w zamian odpowiednie wynagrodzenie, a więc urzędnikami.

W żadnym jednak wypadku urzędnicy, zatrudnieni w samorządzie, nie mogą stanowić czynnika jedynie i istotnie decydującego. Nie mogą oni nigdy wykraczać poza rolę wykonawców woli obywateli zrzeszonych w danym samorządzie, gdyż w wypadku, gdyby poza tę rolę wykroczyli, mielibyśmy do czynienia nie z samorządem, a z jakimś surogatem urzędu administracji państwowej. Surogat taki byłby prawdopodobnie mniej doskonały aniżeli administracja państwowa, gdyż nie byłby związany węzłami odpowiedzialności służbowej i dyscyplinarnej ani z administracją państwową z odpowiedzialnymi parlamentarnie i konstytucyjnie ministrami na czele, ani też ze społeczeństwem miejscowem, czy grupą obywateli połączonych wspólnością zawodową, którzy powołani zostali do samorządzenia się.

Ustawodawcy, tworzącemu samorząd, nie może zależeć wszak na utworzeniu instytucji niezwiązanej ze społeczeństwem, niezwiązanej z narodem i państwem, a opartej tylko na dobrej woli nieodpowiedzialnych urzędników. Gdyby bowiem ustawodawca chciał sferę działalności, przeznaczoną dla samorządu, poruczyć wykonaniu administracji wyłącznie urzędniczej, to zgodnie z duchem praw zasadniczych państwa współczesnego oddałby tę sferę w ręce administracji państwowej, parlamentarnie i konstytucyjnie odpowiedzialnej przed narodem, tworzącym dane państwo.

Nigdzie może w tym stopniu, jak w sferze stosunków gospodarczych, nie jest rzeczą konieczną oparcie działalności o obywatelski czynnik samorządowy. Tezę tę mieliśmy już sposob-

ność uzasadniać w poprzednich artykułach *). Aczkolwiek inne państwa, jak np. Czechosłowacja, oparły znaczną część pracy między innemi w zakresie rolnictwa o aparat urzędniczy państwowy, to jednak przypuszczać należy, że ustrój samorządowy, przyjęty ostatnio u nas, nadaje się znacznie lepiej aniżeli jakikolwiekbądź inny do wykonywania administracji publicznej w dziedzinie rolnictwa i rozwijana akcji, mającej na celu podniesienie stanu gospodarczego i kulturalnego wsi. Ustrój taki najbardziej odpowiada linji rozwojowej naszego życia zbiorowego, gdyż przez decentralizację w najsilniejszym stopniu związać może poczynania zbiorowe z wolą i interesem społeczeństwa.

Podstawowym jednak warunkiem do wykorzystania wszelkich dobrodziejstw samorządu jest wyzyskanie przez zainteresowanych obywateli wszystkich ich uprawnień przez żywy udział czynnika społecznego w wykonywaniu samorządu.

Udział czynnika społecznego w pracy rolniczej posiada za sobą w Polsce tradycje dobre i tradycje złe. Tradycje dobre sięgają czasów zaborczych, kiedy całe nasze życie zbiorowe koncentrowało się w nielicznych podówczas organizacjach społecznych, a czynniejsze i aktywniejsze jednostki, których i dzisiaj nam nie brak, jedyne ujście dla swego zapału do pracy dla dobra publicznego znaleźć mogły w jawnych lub tajnych polskich organizacjach społecznych. To też organizacje te zasilane były naogół często bardzo wartościowym elementem oraz środkami pieniężnemi ze składek członków, a działalność ich sama z siebie stała niejednokrotnie na wysokim poziomie.

Niepodległa Rzeczpospolita wielu z przedwojennych działaczy powołała na nowe odpowiedzialne często posterunki. Dla czynnych zaś społecznie jednostek ramy życia i pracy w organizacjach społecznych stały się we własnem Państwie zbyt ciasne, to też rychło przeszli oni do działalności szerszej, czy to w samorządzie, czy na urzędach państwowych, czy w parlamencie, czy w innych instytucjach i organizacjach, związanych blisko z działalnością państwową. Zapełnianie powstałych luk okazało się bardzo trudne przedewszystkiem dlatego, że działalność w społecznych organizacjach dobrowolnych w czasie, gdy zarówno własne Państwo, jak i różne instytucje samorządowe objęły zakresem swego działania wiele dziedzin, stanowiących dotąd wyłączną niemal domenę poczynań społecznych, stała się o wiele mniej ponętna aniżeli niektóre inne dziedziny pracy, przedewszystkiem zaś dziedziny o charakterze publicznym. I oto pomimo wyjątkowo korzystnych warunków rozwojowych, jakie wytworzyły się po wojnie dla inicjatywy i pracy społecznej, okazało się, że stowarzyszenia dobrowolnie popadły w kryzys, kryzys, którego wyrazem jest między innemi odpływ od pracy w nich czynnika społeczno - obywatelskiego na korzyść czynnika urzędniczego, opłacanego przeważnie nie ze składek członkowskich, lecz z subwencyj Skarbu Państwa i samorządu. Kryzys ten dotknął organizacje rolnicze narówni z organizacjami innego typu i stworzył w życiu rolniczem tradycję złą, o której wspominaliśmy powyżej.

Trudno przewidywać, w jakim stopniu kryzysowe nastawienie życia społeczno-rolniczego odbije się na aktywności czynnika obywatelskiego w pracy izb rolniczych. Nie jest rzeczą wykluczoną, że izby rolnicze, szczególnie w początku swego istnienia, będą rozpoczynały pracę pod złemi auspicjami tej gorszej tradycji. Tem niemniej jednak wydaje się, iż na działalność ich i na pobudzenie prężności czynnika obywatelskiego, który do izb będzie powołany, wpłynąć winno przedewszystkiem to, że praca w izbie pod względem porządkowym będzie o wiele bardziej usprawniona w porównaniu z pracą w organizacji dobrowolnej i że piastowanie urzędu radcy, członka zarządu, członka komisji, będzie spełnieniem odpowiedzialnej czynności publicznej, zbliżonej w swym charakterze do czynności posła na Sejm lub senatora, radnego gminy, sejmiku lub miasta. Te cechy pracy w izbie, choć pozornie mają charakter cech czysto zewnętrznych, będą niewątpliwie stanowiły poważny bodziec do rozwinięcia w reprezentantach rolnictwa poczucia obowiązkowości i odpowiedzialności przed mandatowcami.

Prawdopodobnie nie bez wpływu na pracę izby pozostanie również i sposób, w jaki powoływana jest w niej reprezentacja rolnictwa. Przedstawiciele samorządu terytorjalnego, powołani z grona sejmików powiatowych, lub przez te sejmiki obdarzeni mandatami, stano-

*) Szczęsny Miklaszewski: Ustrój izb rolniczych w Polsce i zagranicą. „Rolnictwo". Rok V t. I., zeszyt 3 (grudzień 1932 r.).
j. w. Działalność przyszłych izb rolniczych. „Rolnik Ekonomista", Rok VIII Nr. 6, z 15. III. 1933 r.

wić będą prawdopodobnie element, posiadający już za sobą dłuższą szkołę publicznej pracy samorządowej, i wniosą do izb rolniczych atmosferę troski o dobro rolnictwa w okręgu izby, podobną atmosferę, jaka cechuje wiele naszych samorządów, gdzie troska o dobro powiatu, dobro miasta lub gminy jest podstawowym bodźcem do wspólnej pracy, umożliwiającym często pogodzenie sprzecznych interesów i zadrażnionych osobistych ambicyj. Wydaje się rzeczą prawdopodobną, iż atmosfera ta zapełni sale posiedzeń, w których obradować będą rady izb rolniczych i inne organy kolegjalne, bo wszak i po drugiej grupie reprezentantów — po przedstawicielach organizacyj społeczno - rolniczych — oczekiwać można, iż będą stanowili oni element najbardziej czynny i przejęty ideą pracy dla dobra rolnictwa, jaki organizacje posiadają. Trzecia grupa reprezentantów rolnictwa — radcowie z nominacji Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych rekrutować się mają podobno częściowo z grona specjalistów w różnych dziedzinach wytwórczości i wiedzy rolniczej, częściowo zaś stanowić mają reprezentację tych społecznych organizacyj rolniczych, które nie uzyskają mandatu wybrania radców ze względu na zbyt szczupłą ilość miejsc w radzie izby.

Sposób powoływania rady izby rolniczej wydaje się dawać poważną rękojmię dla rzeczowej i pożytecznej działalności. Aczkolwiek sposobowi temu w jego teoretycznem założeniu możnaby zarzucać, że nie ma on podstaw szerokich, opartych na głosowaniu powszechnem, jak to ma miejsce w niektórych innych państwach, — to jednak dla naszej teraźniejszości rolniczej wydaje się on być jaknajbardziej odpowiedni *). Sposób ten umożliwia zajęcie stanowiska radcy i profesorowi uniwersytetu, i ziemianinowi, i chłopu, i urzędnikowi gospodarczemu, i działaczowi społecznemu. Wzajemna współpraca ze sobą tych ludzi o różnem często przygotowaniu i światopoglądzie da im wszystkim niewątpliwe korzyści i będzie stanowiła szkołę wychowania obywatelskiego dla każdego z reprezentantów rolnictwa.

Wielkiej wagi argument, przemawiający za możliwością należytego zmontowania pracy czynnika społecznego w izbach rolniczych, podniósł w ostatniej pracy swej p. dyrektor Stefan Królikowski **). Podkreśla on, że radcowie i członkowie komisyj izby będą mieli formalną możliwość, dzięki postanowieniom ustawy i statutów izb, uzyskiwania zwrotu kosztów, spowodowanych przyjazdem na posiedzenia w przeciwieństwie do członków władz organizacyj społeczno - rolniczych, w których zwracanie kosztów naogół nie było praktykowane. W czasach obecnych ta pozornie drobna okoliczność umożliwi, zdaniem p. dyr. Królikowskiego, udział w pracy izby tym wszystkim, dla których ważkim powodem niemożności brania czynnego udziału w zebraniach wojewódzkich towarzystw rolniczych była niemożność wydatkowania z własnej kieszeni kilkunastu lub kilkudziesięciu złotych na koszty dojazdu do miasta wojewódzkiewo. W tej samej pracy p. dyrektor Królikowski podnosi w dalszym ciągu, że sam system pracy izby rolniczej, zalecony jej przez ustawę, system oparcia się o społeczno - rolnicze organizacje powiatowe i powiatowe związki komunalne, prawdopodobnie w dalszym ciągu wpłynie na uspołecznienie izby. Z jednej bowiem strony personel urzędniczy izby przy dostatecznej aktywności rady izby i jej komisyj będzie wykonawcą woli zgromadzonego społeczeństwa rolniczego, z drugiej zaś przez zetknięcie się z powiatowemi i lokalnemi organizacjami rolniczemi i powiatowemi komisjami rolnemi, na terenie których i przez które będzie musiał działać w terenie, napotka znów czynnik społeczny, który pracę izby w dalszym ciągu będzie mógł chronić przed zbiurokratyzowaniem.

Takie oto argumenty wydają się nam przemawiać za tem, że działalność naszych izb rolniczych ma poważne szanse na to, aby ustrzec się przez zbiurokratyzowaniem i że izby same mogą stać się kuźnią niezależnej myśli gospodarczej i szkołą pracy państwowej i społecznej.

W rozmowach z działaczami społecznymi, z ludźmi, zajmującymi dotąd stanowisko obserwatorów, których sąd o rzeczy tem bardziej wydaje się cenny, spotykamy się z argumentami przeciwnemi. Jednym z najbardziej bodaj ważkich argumentów, wysuniętych przez tych działaczy, jest argument o zbyt szerokich uprawnieniach władz państwowych w sprawowaniu przez te władze nadzoru nad izbami i orgraniczeniu wskutek tego inicjatywy społecznej.

---

*) Szerzej motywowaliśmy sposób powołania reprezentacji rolnictwa w naszych izbach rolniczych w artykule „Ustrój izb rolniczych w Polsce i zagranicą", Rolnictwo, grudzień 1932 r.

**) Stefan Królikowski: „Izby rolnicze powstają" Rolnictwo, kwiecień 1933 r.

Osobiście nie mogę podzielić tego poglądu nie dlatego, że jestem urzędnikiem administracji państwowej, w którą przez tego rodzaju argumentację godzi zarzut, ale przedewszystkiem dlatego, że w nieprzychylnem ustosunkowaniu się wogóle wielu działaczy społecznych do urzędów państwowych tkwi jakieś nieporozumienie, jakiś atawizm z czasów walki z administracją państwową obcą o własną administrację państwową i o własne niepodległe państwo. Atawizm ten nader często daje się odczuć w stosunku do urzędów nawet u tych ludzi, którzy przed laty potrafili ryzykować swoje życie i mienie, walcząc o to, abyśmy mieć mogli własne urzędy. Nie będziemy twierdzili, iż mamy administrację bez zarzutu. Tyle skomplikowanych okoliczności wpływało na jej tworzenie, tak trudna była i jest zawsze praca doboru odpowiednich ludzi na różne stanowiska, że znane powszechnie braki administracji państwowej i jej błędy są w tych warunkach aż nadto usprawiedliwione. Nie mogą te fakty jednak w jakimkolwiekbądź stopniu usprawiedliwiać negatywnego stosunku do administracji, który często da się zaobserwować nawet u osób politycznie przynależnych do obozu rządowego. Taki stosunek negatywny przynosi obu stronom, a w rezultacie przedewszystkiem państwu, szkodę, jak każde podejście z uprzedzeniem, każdy brak objektywizmu. Mam wrażenie, że zasadniczego znaczenia sprawą jest zwalczyć te uprzedzenia i zdobyć się na objektywizm, który jedynie może pozwolić na usunięcie istotnych braków i poważniejszych błędów. Wydaje się, iż zadanie społeczeństwa pod tym względem w stosunku do własnej administracji jest tutaj znakomicie ułatwione, liczne bowiem moglibyśmy przytoczyć przykłady tego, jak nasza administracja państwowa, od ministrów począwszy, a na starostach skończywszy, szukała i szuka oparcia w społeczeństwie i jak skwapliwie wykorzystywa każdy żywszy przejaw aktywności i chęci współpracy ze strony tego społeczeństwa. Są w Rzeczypospolitej np. powiaty, gdzie prezes towarzystwa rolniczego jest drugim nieoficjalnym starostą i inspiratorem starosty oficjalnego w jego posunięciach gospodarczych, a do wydziału powiatowego wchodzi in corpore zarząd towarzystwa rolniczego. Pobieżnie choćby przejrzenie ustaw naszego państwa, szczególnie ustaw gospodarczych, wskazuje, w ilu wypadkach administracja państwowa szukała i szuka oparcia w tem swojem naturalnem przedłużeniu, jakiem jest zorganizowane społeczeństwo lub samorząd. I ustawa o izbach rolniczych stanowi między innemi jaskrawy dowód tego poszukiwania przez administrację ustawowo ustalonego czynnika społecznego, który byłby przedłużeniem tej administracji i stanowi dla niej ciało doradcze, ciało mogące ustrzec przed popełnieniem błędów i umożliwiające postępowanie zgodnie z wolą i racjonalnie pojętem dobrem społeczeństwa. Nawet administracja fiskalna, ta najmniej popularna wsród społeczeństwa gałąź administracji, i ona nawet w wielu dziedzinach szuka oparcia u opinji społecznej, i ona tworzy szereg rad i komisyj z udziałem czynnika obywatelskiego.

Pomimo więc, że może się zdarzyć tu i ówdzie, u tego lub innego urzędnika pewien przerost ambicji na punkcie sprawowania władzy, pewna chęć nawet ukazania się przed społeczeństwem posiadaniem „imperium" — prawa nakazywania, nie można stawiać administracji jako całości zarzutu, że posiada ona chęć opanowania wszystkiego, „wzięcia za łeb" całego życia społecznego, gdyż postanowienie takiego zarzutu w świetle faktów przytoczonych powyżej byłoby rzeczywistą niesprawiedliwością.

Usprawnienie nadzoru rządu, przewidziane rozporządzeniem o izbach rolniczych i postanowieniami statutów, są w naszem ustawodawstwie stosunkowo szerokie. Rola władz nadzorczych jednakowoż sprowadza się przedewszystkiem do funkcyj kontrolnych (zatwierdzanie budżetu i zamknięć rachunkowych i niektórych uchwał w sprawach majątkowych lub organizacyjnych) oraz do udziału przedstawicieli rządu w pracy organów kolegjalnych izb (rady i zarządu). Inne postanowienia ustawy, jak, np. zatwierdzanie przez Ministra Rolnictwa i R. R. prezesa i wiceprezesa izby, wyrażanie zgody na osobę dyrektora izby, nie powinny w swych skutkach dać rezultatów ujemnych, a raczej jedynie dodatnie, przez zharmonizowanie bowiem pod względem personalnym, będą mogły te postanowienia zapewnić zharmonizowanie współpracy izb z organami i władzami państwowemi. Nadto Minister Rolnictwa i Reform Rolnych ma prawo uzupełniania składy rady izby przez nominację radców w ilości, nieprzekraczającej 50% radców z wyboru. Wreszcie prawo rozwiązywania rady izby i mianowania komisarza, przysługujące Ministrowi, prawdopodobnie wykorzystane będzie jedynie w wypadkach wyjątkowych, a powtarza się w ustawach wszystkich niemal samorządów i w Polsce i zagranicą, gdyż stanowi ważką rękojmię niewykracza-

nia samorządu przeciw istotnym interesom państwa i nieprzekraczania obowiązujących przepisów prawa.

Uprawnienia kontrolne władz nadzorczych w zakresie finansowym i organizacyjnym nie mają charakteru czynnika, krępującego inicjatywę własną społecznych organów izby. Stanowią one raczej konieczną korekturę tej inicjatywy, umożliwiającą zharmonizowanie zamierzeń poszczególnych izb z ogólnopaństwowym planem działalności i interesem państwa jako całości, co jest w instytucji prawno - publicznej nieodzowne i praktykowane we wszystkich samorządach większości państw. Nic nie daje podstawy do przypuszczeń, aby uprawienia te miały być w przyszłości zbyt szeroko wykorzystywane przez obdarzenie niemi władz administracji państwowej, przeciwnie, są wszelkie dane po temu, że stanowią one swego rodzaju klapę bezpieczeństwa, umożliwiającą władzy państwowej ingerencję tam, gdzie ingerencja ta w interesie samego rolnictwa i izby rolniczej może okazać się pożyteczna.

Uprawnienie władz do brania przez swych przedstawicieli udziału w obradach rady i zarządu powtarza się we wszystkich państwach, posiadających izby rolnicze. Wydaje się, że w naszych stosunkach szczególnie tam, gdzie istnieją pewne wzajemne nieufności, tego rodzaju współpraca czynnika samorządowego z przedstawicielami urzędów państwowych jest jak najbardziej pożyteczna, umożliwia bowiem przy bezpośredniem zetknięciu się przedyskutowanie wszystkich kwestyj wątpliwych i doprowadzenie do uzgodnienia sprzecznych poglądów.

Uprawnienia personalne w zakresie zatwierdzania wyboru prezesa i wiceprezesa omówiliśmy już wyżej. Uprawnienie Ministra Rolnictwa i R. R. do mianowania radców ma swoje uzasadnienie w tem, że dzięki temu uprawnieniu skład rady izby będzie mógł być uzupełniony przez osoby, które dzięki swemu wysokiemu poziomowi intelektualnemu, jak np. profesorowie uniwersytetów, uczeni specjaliści w różnych gałęzi wiedzy rolniczej, nauczyciele szkół rolniczych i t. p. będą mogli ułatwić izbie wywiązanie się z jej zadań. W niektórych wypadkach, gdzie rada izby nie będzie zbyt liczna, na liście nominatów znaleść się mogą ponadto reprezentanci tych organizacyj społeczno - rolniczych, które mandatów do wyboru radców nie uzyskają, jak np. niektóre celowe związki producentów i t. p.

R e a s u m u j ą c, s t w i e r d z i ć m u s i m y, i ż z a r z u t z b y t s z e r o k i c h u p r a w n i e ń w ł a d z n a d z o r c z y c h i w y n i k a j ą c e g o s t ą d o g r a n i c z e n i a c z y n n i k a s p o ł e c z n e g o w i z b i e, n i e p o s i a d a g ł ę b s z e g o u z a s a d n i e n i a tem bardziej, że wprowadzenie tych uprawnień w Polsce, podobnie jak w innych państwach, podyktowane było ważnemi względami państwowemi, a przedewszystkiem koniecznością zharmonizowania pracy izb z całokształtem działalności publicznej.

Kwestją o poważnem znaczeniu są uprawnienia, jakie ustawa i statuty izb rolniczych nadają czynnikowi obywatelskiemu w izbach rolniczych. Stwierdzić należy, że zarówno ustawa jak i statuty izb, przedewszystkiem temi uprawnieniami się zajmują, traktując je bardzo szeroko.

Społecznemi organami w izbie rolniczej są: rada ze swemi komisjami, zarząd i prezes izby. Tym właśnie organom obowiązujące przepisy prawne oddały całokształt władzy i prawo stanowienia we wszystkich sprawach, dotyczących funkcjonowania, działalności i życia izby. Dość przejrzeć kolejne wyliczanie kompetencyj poszczególnych organów we właściwych paragrafach statutów, aby przekonać się, jak wielki zakres kompetencji posiada czynnik społeczny.

Do rady izb należą decyzje w sprawach ustalenia zasadniczego kierunku pracy izby, gdyż ona wybiera zarząd (organ wykonawczy) ona powołuje do życia i wybiera wszelkie komisje, ona uchwala budżet i zatwierdza zamknięcie rachunkowe, jak również przyjmuje sprawozdania z działalności, ona wreszcie decyduje we wszystkich poważniejszych sprawach majątkowych i organizacyjnych izby. Ze względu na to jednak, że rada jest zbyt wielkiem ciałem do rozważania wszystkich spraw, ustawodawca zastrzegł, że winna zbierać się ona conajmniej raz do roku i umożliwił jej załatwienie na tem posiedzeniu wszystkich spraw, związanych z jej działalnością przez odpowiednie skoordynowanie terminów sprawozdań rocznych z pracami budżetowemi.

Wyraźnie uwidocznia się natomiast intencja ustawodawcza co do rozwinięcia intensywnej pracy w komisjach, których liczba nie jest ograniczona i które mogą być powoływane do zadań najrozmaitszych zarówno stałych jak i przejściowych. Jest rzeczą niesłychanie ważną dla wytworzenia najlepszych warunków do pracy czynnika społecznego w izbie, aby sta-

łe komisje powołane zostały przez radę izby dla wszystkich najważniejszych dziedzin jej działalności i aby w komisjach tych zasiadali obok rolników, których zamiłowania idą w danym kierunku, również i fachowcy — specjaliści z grona radców z nominacji. W dalszym ciągu wydaje się rzeczą konieczną, aby opracowywanie referatów, programów działalności, podejmowali się przedewszystkiem czynni członkowie komisyj, jedynie przy technicznej pomocy pracowników biura izby. Zachowanie tych warunków wydaje się rzeczą konieczną dla zapewnienia wpływu czynnika społecznego na działalność izby i jej biura, które wtedy będzie właściwym organem wykonawczym woli zainteresowanych rolników, wynikającej z ich bezpośredniej obserwacji życia i z przemyślenia zaobserwowanych zjawisk.

Nie mniejsza w zakresie pracy fachowej izby jest również praca zarządu i prezesa izby. Obok zagadnień fachowych organy te będą musiały zająć się zagadnieniami organizacyjnemi i finansowemi, podobnie jak komisje rewizyjna i finansowo - budżetowa, w zakresie jednak działalności fachowej będą posiadały uprawnienia szerokie, do nich bowiem należy opracowanie i wprowadzenie w życie planu pracy izby, wykonanie budżetu uchwalonego przez radę, skoordynowanie postanowień poszczególnych komisyj i zorganizowanie biura i zakładów izby i sprawowanie nad niemi zwierzchnictwa.

Omówione pobieżnie na podstawie ustawy i statutów poszczególnych izb uprawnienia czynnika obywatelskiego w izbach rolniczych są aż nadto wystarczające, aby czynnik ten mógł nadać izbie rolniczej właściwe piętno i odpowiedni do potrzeb zbiorowych kierunek pracy. Zmobilizowanie twórczych sił społecznych w gronie radców każdej z izb rolniczych, należeć będzie do tych, którym w udziale przypadnie przewodzenie w izbie i naczelne przodownictwo w pracy rolniczej jej okręgu.

Nietylko jednak w czterech ścianach sali obrad rady, komisyj lub zarządu koncentrować się winna praca i działalność wybrańców rolnictwa, wchodzących w skład poszczególnych organów izby rolniczej. Niemniej doniosłe znaczenie posiadać będzie działalność radców w terenie, działalność w okręgowych towarzystwach rolniczych, kółkach rolniczych i powiatowych komisjach rolnych, na których oprzeć się ma izba rolnicza zgodnie z postanowieniami ustawy w swojej działalności terenowej.

Dla zharmonizowania całej działalności rolniczej byłoby rzeczą niezmiernej wagi, aby nazwiska radców izby rolniczej figurowały we wszystkich organach kolegjalnych i we wszystkich organizacjach społecznych, jakie w okręgu izby w zakresie rolnictwa działają, od samej rady, jako naczelnej organizacji rolnictwa począwszy, a skończywszy na ogniwach najmniejszych — na kółkach rolniczych, kołach producentów, lokalnych spółdzielni i t. p. Do tych wszystkich ogniw i organów przenikać musi twórcza myśl rolnicza, której naturalną siedzibą będzie wszak rada izby, a organy te i ogniwa z kolei muszą ze swej strony stanowić bodziec do powstawania w izbie nowych myśli. Radca izby, pracujący w radzie i w komisjach i w ogniwach terenowych, będzie tym najwłaściwszym naturalnym łącznikiem pomiędzy izbą, a rolnikami, tym przenośnikiem myśli w obydwu kierunkach i jeśli tylko znajdzie czas i chęć do rozwinięcia tak pojętej pracy, niewątpliwie wywiąże się należycie z zadań włożonych nań przez wyborców i spełni je jak najskuteczniej, przyczyniając się równocześnie do jak największego zaintensyfikowania udziału czynnika społecznego w pracy izby rolniczej.

Inż. Szczęsny Miklaszewski.

Aktualne zagadnienia lniarskie.

Ostatnie pięciolecie było dla produkcji lniarskiej wysoce krytyczne. Ceny włókna lnianego w tym okresie spadły o 67,4%. Mianowicie przeciętna roczna cena włókna „Riga Z. K." na rynku londyńskim wynosiła w frankach złotych za q: w r. 1928 — 242 fr., w 1929 r. — 187 fr., w 1930 r. — 127 fr., w 1931 r. — 81 fr., a w 1932 r. zaledwie 79 fr. Powyższy spadek cen na rynkach światowych odbił się automatycznie na cenach włókna na rynku wewnętrznym. Spowodowało to kurczenie się upraw i spadek produkcji włókna.

Uprawa lnu na włókno w 1000 ha.

	1928	1929	1930	1931	1932
Produkcja światowa	1851	2117	2070	2684	—
W tem Rosja	1364	1631	1625	2339	2510
„ „ Polska	114	122	116	102	94
„ „ 3 kraje bałtyc.	198	174	167	116	87
„ „ inne kraje	175	190	162	127	—

Z powyższego zestawienia wynika, że po Rosji, Polska jest drugim z kolei producentem lnu. Niestety, udział procentowy w światowej produkcji stale wzrasta, podczas gdy udział Polski maleje: stanowił on bowiem w 1931 r. zaledwie 3,8% ogólnej powierzchni upraw lnu, przy 6,1% w 1928 r. Również w 1932 r. zaznaczyło się silnie kurczenie tych upraw. Podobnie i w zakresie zbiorów włókna Polska wykazuje stały spadek.

Zbiór włókna w 1000 q.

..	1928	1929	1930	1931	1932
Zbiory światowe	5374	6092	6000	6783	—
Rosja	3238	3606	4100	5455	—
Polska	520	657	441	343	256
3 kraje bałtyckie	570	657	591	401	256
inne kraje	1046	1172	86	584	—

Rosja wykazywała w 1928 r. — 60,2% zbiorów światowych, a w 1931 r. już 80,4%. Natomiast udział procentowy innych krajów w ciągu powyższego pięciolecia znacznie się zmniejszył: Polski z 9,7% do 5,06%, trzech krajów bałtyckich — z 10,6% do 5,9%, a w „innych" państwach z 19,5% do 8,6%. Z powyższego wypada, że prawie we wszystkich krajach (z wyjątkiem Rosji) nastąpiła redukcja zbiorów włókna lnianego. Redukcja ta była znacznie radykalniejsza w krajach zachodnio-europejskich, a nieco słabsza w krajach bałtyckich i w Polsce.

Powyższe wskazuje, że produkcja lnu utrzymuje się głównie tam, gdzie roślina ta znajduje sprzyjające dla siebie warunki fizjograficzne.

W Polsce len uprawiany jest głównie w woj. Wileńskiem, Nowogródzkiem, Poleskiem, w 5-ciu powiatach wojew. Białostockiego oraz w szeregu powiatów Wschodniej Małopolski. Uwzględniając tylko te powiaty, w których uprawy lnu obejmowały w 1930 r. conajmniej 1% gruntów ornych, otrzymamy, że w Polsce rejon lniarski rozciąga się na powierzchni 3596 tys. ha. gruntów ornych, co stanowi 19,5% tych gruntów w Polsce. W tym rejonie było w 1930 r. pod lnem 74.382 ha (t. zn. 64,8% wszystkich plantacyj lnu w Polsce), a w r. 1932 — 54.916 ha, t. zn. 58,6% wszystkich upraw lnu. Zaznaczyć należy, że chociaż roślina ta wymaga specjalnych warunków fizjograficznych oraz nie może często wracać na to samo miejsce w płodozmianie, to jednak plantacje lnu można łatwo rozszerzyć conajmniej do 150 tys. ha. Pomimo tych szerokich możliwości, uprawy lnu skurczyły się, zwłaszcza w okresie od 1929 r. od 1932 r.: z 122 tys. ha na 94 tys. ha, czyli 23,3%. Wślad za zmniejszeniem się tych upraw zwiększył się import siemienia lnianego. Jednocześnie zaś zmniejszył się wywóz włókna lnianego, jak to wskazuje następująca tabela.

Obroty handlowe lnem.

	w 1000 q												w milj. złotych			
	Przywóz				Wywóz				Saldo				Saldo			
	1929	1930	1931	1932	1929	1930	1931	1932	1929	1930	1931	1932	1929	1930	1931	1932
Słoma lniana	—	—	—	—	23.7	12.2	6.3	12.9	+23.7	+12.2	+6.3	+12.9	+[illegible]	+0,3	+0.1	+0.1
Len surowy	2.3	1.9	1.5	0,1	72.0	46.7	20.3	13.1	+69.7	+44.8	+18.8	+13.0	+9.9	+4.2	+1.3	+1.1
„ trzepany	0.2	0.5	1.4	0,1	2,4	3.2	6.7	8.	+2.2	+2.7	+5.3	+7.9	+0.3	+0.3	+0.5	+0.7
„ czesany	0.3	1.2	2.1	1.1	2.6	3.6	1.4	0.4	+2,3	+2,4	−0,6	−0,7	+0,8	+0,5	−0,2	−0,1
Pakuły i wyczeski	0.5	0.6	0,4	—	65.7	49.9	34.1	39.1	+65,2	+49.2	+33.7	+39.1	+7.1	+4.2	+2.1	+2.3
Razem włókno	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	+18.8	+9.5	+4.1	+4.4
Siemie lniane	208.0	67.9	124.0	123.0	146.0	13.7	3.4	1,5	−62.0	−54.2	−121.6	−121.5	−3.2	−3.9	−4.9	−3.3

W latach 1929 i 1930 obroty handlowe włóknem i siemieniem lnianem wykazały saldo dodatnie, natomiast w 1931 i 1932 r. saldo wahało się około zera. Dalszy spadek produkcji wywołać musi zwiększenie importu włókna oraz siemienia, co odbije się ujemnie na bilansie handlowym. Import siemienia tem bardziej jest groźny dla naszego bilansu handlowego, że artykuł ten sprowadzamy z Argentyny, dokąd wywozimy bardzo mato towarów i wogóle wywóz nasz na ten rynek niema większych widoków rozwoju.

W zakresie włókna lnianego należy zwrócić uwagę, że z każdym rokiem zmniejsza się wywóz słomy lnianej i lnu surowego. Jest to zjawisko dodatnie, gdyż lepiej jest wywozić towar bardziej uszlachetniony, niż surowiec mało obrobiony. Odwrotnie—wywóz lnu trzepanego sta-

le wzrasta: w ciągu pięciu lat ostatnich saldo wywozowe tego sortymentu wzrosło z 2,2 tysięcy q do 7,9 tys. q, czyli 3, 6-krotnie. Natomiast wywóz włókna czesanego (włókna najbardziej uszlachetnionego) stale się kurczy. Saldo w latach 1929 i 1930 było jeszcze dodatnie, zaś począwszy do 1931 r. spostrzegamy już saldo ujemne, wykazujące tendencję rozwojową.

Również uległ zmniejszeniu i wywóz odpadków lnianych. Saldo wywozowe tych artykułów skurczyło się w ciągu lat 4-ch z 65,2 tys. q do 39,1 tys. q, czyli zmalało o 40% Z powyższego wynika, że z wyjątkiem lnu trzepanego, wszystkie sortymenty wykazują znaczny spadek, a czasami, jak np. w zakresie lnu czesanego, z kraju eksportującego przeszliśmy do grupy państw importujących. Jak to poprzednio zostało zaznaczone, przemiany te w obrotach handlowych wywołane zostały przedewszystkiem przez kurczenie się upraw. Wślad za tem musiała się zmniejszyć i dochodowość rolnictwa w okręgach lniarskich. Według obliczeń p. dr. W. Ponikowskiego, wartość brutto wyprodukowanego siemienia lnianego w 1927 — 28 r., wynosiła 59,8 milj. zł., a wartość słomy lnianej — 62,8 milj. zł. Razem więc produkcja lniarska brutto wynosiła 122,6 milj. zł. Jest to cyfra b. niska, gdyż autor wspomniany brał w rachubę tylko słomę nieprzerobioną. W praktyce olbrzymia większość tej słomy jest przerobiona na włókno trzepane i czesane. Czynności te, chociaż wymagają olbrzymiego nakładu robocizny, to jednak podnoszą znacznie wartość końcową tych artykułów. Uwzględniając powyższe zastrzeżenia, można wartość produkcji brutto włókna zwiększyć w dwójnasób, t. zn. do 120—130 milj. zł., czyli cała produkcja lniarska brutto, będzie się wahała około 180 — 190 milj. zł. Lecz w ciągu 5-ciu lat zbiory włókna skurczyły się o+—50%, ceny zaś spadły o 35 — 40%, więc wskutek powyższego wartość produkcji lniarskiej brutto wynosi obecnie prawdopodobnie zaledwie 60 — 70 milj. zł.

Tutaj podkreślić należy, że len, obok niewielkich plantacyj konopi, jest jedyną rośliną włóknistą w Polsce, a jako roślina oleista wykazuje znacznie wyższe zbiory niż łącznie: konopie, rzepak i mak. A więc jest to najważniejsza roślina zarówno włóknista jak i oleista. I dlatego też w interesie całego kraju jest, aby plantacje lnu chociażby utrzymały się na dotychczasowym poziomie. W tym celu zainteresowane organizacje rolnicze domagały się: zahamowania importu włókna lnianego i konopnego, znacznego ograniczenia przywozu wszelkich włókien egzotycznych, jak juty, manilli, sisalu i t. p., dalej należytego premjowania wywozu włókna czesanego oraz zmniejszenia importu siemienia lnianego.

Ostatnie zagadnienie tutaj pominę, gdyż zostało ono omówione w poprzedniem numerze „Rolnika Ekonomisty“ (artykule p. t. Ewolucja polityki tłuszczowej). W zakresie trzech poprzednich postulatów zaznaczyć należy, że do 1931 r. włącznie wszelkie surowce włókiennicze przychodziły do Polski bez cła. Natomiast, począwszy od stycznia 1932 r., weszły w życie stawki celne na włókno lniane i konopie czesane w wysokości 30 zł. od 100 kg., a włókno inne 20 zł, przyczem włókno lniane i konopne przywożone za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu zwolnione są od cła. Pozatem wprowadzono cło na jutę w wysokości 10 zł od 100 kg. przyczem artykuł ten przywożony przez porty opłaca 5 zł., a za pozwoleniem Min. Skabu jest zwolniony od cła. Jednocześnie konopie, manilla, sisal i t. p. surowce egzotyczne zostały obciążone stawką celną 20 zł. wzgl. 10 zł. w zależności od tego, czy przywożone są drogą lądową, czy morską. Powyższe stawki celne pozwoliły nieco ograniczyć import powyższych surowców włókienniczych, które w poprzednich latach wypierały z rynku wewnętrznego krajowe surowce, a w piewszym rzędzie konopie i pakuły lniane. Jest to dla naszego lniarstwa bardzo ważne, gdyż artykuł pierwszej jakości—włókno—zawsze można zbyć zagranicą, natomiast towar odpadkowy, jakim są pakuły, trudno w obecnym czasie umieścić na rynkach zagranicznych i winny być przerobione wewnątrz kraju. Stawki te, zdaniem zainteresowanych organizacyj rolniczych, są zbyt liberalne, zwłaszcza budzi duże obawy zastrzeżenie, dopuszczające bezcłowy import włókna lnianego, konopnego i juty.

Obok stawek celnych również dodatnio oddziałała akcja ze strony władz i istytucyj państwowych i samorządowych, zmierzająca do zastępowania wyrobów włóknistych, wykonywanych poprzednio z surowców egzotycznych, wyrobami lnianemi. W związku z tą akcją zwiększyło się znacznie zapotrzebowanie na worki, pakuły i t. p. wyroby wykonane z włókna i pakuł lnianych. Akcja ta przyczyniła się nawet do zwiększenia zatrudnienia w dużych zakładach przemysłowych, przerabiających włókno lniane.

Pomimo ochrony celnej rynek wewnętrzny nie będzie mógł wchłonąć wszystkich sortymen-

tów włókna. W tym celu niezbędne jest rozciągnięcie systemu zwrotu ceł również i na włókno lniane. Co prawda powyższe zwroty ceł obowiązują od dn. 1 czerwca 1930 r. i wynoszą 10 zł. od 100 kg. lnu trzepanego, a 5 zł .od 100 kg. pakuł lnianych trzepanych. Zainteresowane organizacje rolnicze wielokrotnie wypowiadały się przeciwko tym zwrotom ceł, domagając się przyznawania premji jedynie przy wywozie lnu czesanego. Wyrażano przytem obawę, że premjowanie wywozu surowca nawpółobrobionego, może zahamować całkowicie wywóz włókna uszlachetnionego, — a wślad za tem wywóz artykułu zanieczyszczonego nie może wpłynąć dodatnio na podniesienie marki polskiego włókna. Obawy te, niestety, w dużej mierze ziściły się, gdyż przedewszystkiem nietylko wywóz lnu czesanego zmniejszył się, lecz i produkcja tego sortymentu tak zmalała, że nie pokrywa wewnętrznego zapotrzebowania, a niedobór pokrywany jest importem lnu czesanego.

Następnie wywóz lnu trzepanego, silnie zanieczyszczonego, wywoływał protesty ze strony odbiorców zagranicznych, co nie przyczyniało się bynajmniej do podniesienia marki naszego towaru. W tych warunkach konieczne jest, zdaniem zainteresowanych organizacyj rolniczych, premjowanie jedynie włókna należycie oczyszczonego, len trzepany zaś winien być uszlachetniany wewnątrz państwa, bądź też wywieziony, ale bez pomocy premji eksportowej. Odwrotnie — sfery handlowe wyraziły opinję, że narazie wystarczające byłoby zróżniczkowanie zwrotu cła, a mianowicie: 15 zł. od 100 kg. włókna czesanego, a 10 zł. — od trzepanego. Ostatnio zaś zarówno organizacje rolnicze jak i izby przem. — handlowe wyraziły uzgodnioną opinję, że zwrot cła winien wynosić: od 100 kg. lnu czesanego — 25 zł, lnu trzepanego — 10, pakuł — wyczesek — 8 zł, a pakuł trzepanych 5 zł. Tutaj zaznaczyć należy ,że okręg lniarski Wschodniej Małopolski, który wywozi poważne ilości lnu trzepanego na rynki bałkańskie, nie posiada ani jednej czesalni lnu. Należy przypuszczać, że powyższe uzgodnione postulaty w zakresie zwrotu ceł zostaną rychło wprowadzone w życie. Pozwoli to uruchomić szereg mechanicznych czesalni lnu, dzięki czemu z jednej strony poprawi się jakość towaru, a z drugiej — będzie można przystąpić do przeprowadzenia standaryzacji włókna lnianego.

Wszystkie powyższe zarządzenia, jak ochrona celna, zwroty ceł, zwiększenie pojemności rynku wewnętrznego oraz standaryzacja, są niezbędne celem zwiększenia opłacalności upraw lnu. W przeciwnym wypadku wszelkie dążenia do uzyskania względniej samowystarczalności w zakresie tłuszczów i włókna, będą unicestwione na długie lata.

B. D.

Reagraryzacja Europy a międzynarodowy handel pszenicą.

Przez reagraryzację rozumiemy politykę zbożową uprzemysłowionych krajów Europy kontynentalnej, mającą na celu wzmożenie własnej produkcji zbożowej i ograniczenie importu zboża z obcych krajów. Termin ten jest uzasadniony, ponieważ upadek rolnictwa europejskiego datuje się od czasu kryzysu zbożowego, jaki miał miejsce w latach dziewięćdziesiątych wieku ubiegłego i wywołany został przez konkurencję w handlu międzynarodowym zboża zamorskiego. Rozwój rolnictwa krajów zamorskich dokonał się w niezmiernie szybkiem tempie. W Kanadzie, naprzykład, zbiory pszenicy wynosiły w r. 1870 — 16,5 miljn. buszli a w r. 1922 — 400 miljn. buszli. Ze Stanów Zjednoczonych wywożono pszenicy w latach 1866 — 1875 przeciętnie rocznie po 50,5 miljn. buszli, co stanowiło 20.7% zbiorów, w latach zaś 1911 — 1915 po 188.7 miljn. buszli, co stanowiło 23.4% zbiorów. W tym samym czasie potężnie rozwinęła się produkcja zbożowa w Argentynie, Australji, Indjach Wschodnich, a nawet Syberja Zachodnia zaczęła eksportować swą mąkę pszenną i pszenicę na rynki europejskie. Ta konkurencja zboża zamorskiego sparaliżowała rozwój produkcji zbożowej w Europie. Statystyka wykazuje, że obszar uprawy pszenicy w Europie rozszerzał się przed W. Wojną naogół bardzo powoli, a w niektórych krajach europejskich nawet się zmniejszał. W Anglji naprzykład obszar pszenicy wynosił w r. 1867 — 1.473 tys. ha, w ostatniem pięcioleciu przedwojennem 749 tys. ha, a w r. 1932 — 542 tys. ha. W Holandji wynosił on w latach 1851 — 60 przeciętnie rocznie 81 tys. ha, przed wojną 56 tys. i teraz dopiero w r. 1932 rozszerzył się do

118 tys. ha. Podobnych przykładów możnaby przytoczyć więcej.

Pod wpływem konkurencji zamorskiej w krajach bardziej postępowych jeszcze na szereg lat przed wojną zrodziło się dążenie do intensyfikacji rolnictwa. W niektórych krajach zwrócono się do hodowli bydła i trzody chlewnej oraz przemysłu zwierzęcego. Pierwsze miejsce w tej dziedzinie produk. rolnej zajęła Danja W kierunku rozwoju przemysłu mleczarskiego poszły następnie Holandja, Szwecja, Norwegja, Szwajcarja. Wszystkie te kraje europejskie przed W.Wojną, rozszerzając produkcję hodowlaną, ograniczały produkcję zbożową, zastępując ją zbożem importowanem. Te kraje jednak, które, przechodząc do intensywnego gospodarstwa rolnego, zredukowały obszar uprawy zboża, podniosły bardzo poważnie wydajność ziemi. W ostatniem pięcioleciu przedwojennem przeciętny zbiór pszenicy z ha wynosił w Danji 29,9 q, w Belgji 25.3 q, w Holandji 23.5 q, w Niemczech 22,7 q, w Anglji 20.2 q i t. d. Jednak w całej Europie, nie licząc Rosji, wynosił on zaledwie 12.6 q, a w Rosji 6.9 q.

Po W. Wojnie gospodarstwo hodowlane utraciło to znaczenie, jakie miało dawniej. Światowy eksport masła wzrósł z 2.971 tys. q w ostatniem pięcioleciu przedwojennem do 5.670 tys. q netto w r. 1931. Eksport masła duńskiego wzrósł w tym czasie z 887 tys. q do 1.709 tys. q. Zaznaczył się wskutek tego wielki spadek cen masła. Podobnie rzecz się ma z produkcją mięsną. Ponieważ podczas W. Wojny produkcja zboża w krajach zamorskich rozszerzyła się bardzo poważnie, a w Europie (nie licząc Z. S. S. R.), w ostatnich latach przekroczyła rozmiary przedwojenne (obszar pszenicy w Europie, nie licząc Rosji, wynosił w ostatniem pięcioleciu przedwojennem 29.950 tys. ha, w roku 1931 zaś 30.675 tys. ha), zaznaczył się również spadek cen zboża. Konkurencja na międzynarodowym rynku wytworów fabrycznych wywołała trudności eksportowe krajów uprzemysłowionych. W tych warunkach zrodziła się protekcjonistyczna polityka zbożowa zarówno w krajach eksportujących jak importujących zboże. W pierwszych polega ta polityka na rozszerzaniu i usprawnieniu eksportu, w drugich na wzmożeniu krajowej produkcji zbożowej i ograniczeniu importu zboża zagranicznego. Poszczególne kraje w ostatnich kilku latach stworzyły całe skomplikowane systemy polityki zbożowej. Pierwsze miejsce pod tym względem zajmuje Francja, Niemcy jednak wysunęły się na czoło, o ile idzie o wyniki, osiągnięte przy pomocy polityki zbożowej.

Obszar uprawy pszenicy w Niemczech w ich obecnych granicach państwowych, z 1.657 tys. ha rocznie przeciętnie w pięcioleciu 1909—1913 i 1.569 tys. ha w pięcioleciu 1923 — 1927 wzrósł do 2.280 tys. ha w r. 1932. Kultura rolna podniosła się o tyle w Niemczech, że są one już całkiem bliskie przedwojennych norm wydajności ziemi. Ten wzrost niemieckiej produkcji pszenicy odbił się bardzo poważnie na imporcie tego zboża. W ostatniem pięcioleciu przedwojennem Niemcy importowały przeciętnie rocznie po 18.749 tys. q netto pszenicy, a w pięcioleciu 1923/27 import wynosił po 16.965 tys. q netto przeciętnie rocznie. W r. 1931 przywóz wyniósł już tylko 5.203 tys. q netto i w r. 1932 5.538 tys. q netto. Niemiecki eksport pszenicy jeszcze w latach przedwojennych był mały, obecnie jest on o wiele mniejszy od eksportu przedwojennego, który w ostatniem pięcioleciu przedwojennem wynosił po 5.672 tys. q brutto rocznie, w 1931 zaś roku wyniósł 2.916 tys. q i w r. 1932 — 4.677 tys. q brutto.

Polityka zbożowa Francji nie dała dotąd tych samych wyników. Obszar uprawy pszenicy jest obecnie we Francji przeszło o miljon ha mniejszy od obszaru w połowie wieku XIX. Zmniejszył on się bardzo poważnie po W. Wojnie. Objaw ten przypisywany jest konkurencji pszenicy zagranicznej i spadkowi cen zboża krajowego, który wywołuje przechodzenie francuskich drobnych gospodarstw rolnych do produkcji hodowlanej, uważanej za bardziej opłacającą się. Rolnictwu francuskiemu daje się przytem we znaki brak rąk roboczych oraz polityka zrzeszonego przemysłu młynarskiego. Kultura rolna we Francji nie znajduje się jeszcze na tym poziomie, który osiągnęła ona w Niemczech, Danji, Holandji i t. p. W każdym bądź razie pod względem przeciętnych zbiorów z ha statystyka francuska wykazuje stałe postępy. W r. 1932 zbiór pszenicy z ha wynosił we Francji 16.8 q, gdy w ostatniem pięcioleciu przedwojennem tylko 13.1 q.

Francja posiada największą produkcję pszenicy w Europie i zajmuje czwarte miejsce w świecie wśród krajów, produkujących pszenicę, po Stanach Zjednoczonych A. P., Kanadzie i Indjach Bryt. Pod względem konsumcji tego zboża zajmuje ona drugie miejsce w świecie, przyczem na pierwszem miejscu znajduje się Kanada. Tem się też tłumaczy to, że Francja pomimo bogatszego arsenału środków, jakiemi

rozporządza jej polityka zbożowa w celu ograniczenia importu pszenicy zagranicznej, przywozi jej wielkie ilości. Gospodarkę pszeniczną Francji ilustruje podana tu tablica, obejmująca w rubryce handlu zagranicznego ziarno i mąkę pszenną, przeliczoną przez Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie na ziarno w stosunku 1 q mąki psz. = 1.3333 q ziarna.

Rok	Produkcja			Handel zagran.		
	Obszar uprawy	Zbiór z ha	Zbiór ogólny	Import	Eksport	Przewyżka importu
	Tys. ha	q	Tysiące q			
1909/13	6.787	13.1	88.627	10.527	404	10.123
1923/27	5.439	14.0	75.931	13.602	503	13.099
1931	5.196	13.8	71.882	23.880	4.601	19.279
1932	5.356	16.8	90.182	21 068	1.217	19.851

Tablica ta nie wykazuje rozszerzenia obszaru uprawy pszenicy, ani też redukcji importu pszenicy, jak to zachodzi w Niemczech. Przeciwnie, obszar pszenicy we Francji w r. 1932 był mniejszy o 1.431 tys. ha od obszaru z ostatniego pięciolecia przedwojennego, mniejszy nawet od obszaru z pięciolecia 1923 — 1927. Należy tu mieć na względzie, że obszar uprawy pszenicy we Francji jeszcze w połowie w. XIX (1851 — 1860) wynosił 6.404 tys. ha. Jeżeli jednak zbiory pszenicy w tym kraju osiągnęły obecnie rozmiary, jakie w przeszłości aż do r. 1929/30 nigdy tam nie były znane, to jest to skutkiem, mojem zdaniem, postępów w sposobach uprawy pszenicy.

W latach 1931 i 1932, pomimo dużego importu pszenicy zagranicznej, francuska polityka zbożowa osiągnęła te wyniki, że Francja na swych rynkach wewnętrznych posiadała najwyższe ceny pszenicy w świecie. Tak naprzykład w styczniu 1932 r. pszenica kanadyjska „Manitoba" notowana była po 68 fr, francuska zaś w Chartres po 153.90 fr. Po świetnych zbiorach tego roku na jesieni zaznaczył się gwałtowny spadek cen, który przyczynił się do większego jeszcze zaostrzenia kursu francuskiej polityki zbożowej w zakresie hamowania importu pszenicy zagranicznej.

Wcześniej jeszcze od Francji akcję w kierunku ograniczenia importu zboża zagranicznego podjęły W ł o c h y. Obszar uprawy pszenicy we Włoszech w porównaniu z pięcioleciami 1909/13 i 1923/27 zwiększył się dotąd mniej więcej o 100 tys. ha. Statystyka włoska wykazuje również wzrost przeciętnych zbiorów pszenicy z ha (przed wojną 10.5 q, w latach 1923/27 12 q, w r. 1932 — 16.8 q) i poważny wzrost ogólnych zbiorów 49.896 tys. q przed wojną, 66.620 q w r. 1931 i 75.151 tys. q w r. 1932). Naskutek tego też bardzo poważnie spadł we Włoszech import pszenicy. Jeżeli w ostatniem pięcioleciu przedwojennem wynosił on rocznie przeciętnie 14.693 tys. q, a w pięcioleciu 1923/27 22.307 tys. q, to w r. 1931 wyniósł on już tylko 14.000 tys. q i w r. 1932 — 9.740 tys. q.

Podobnie dzieje się w C z e c h o s ł o w a c j i, gdzie w pięcioleciu 1928 — 1932 obszar uprawy pszenicy rozszerzony został przeszło o 400 tys. ha, co znalazło swój wyraz w ograniczonych obrotach handlowych.

Te cztery omówione dotąd kraje odgrywają najpoważniejszą rolę w międzynarodowym obrocie pszenicą, sprowadzając poza Anglją największe jej ilości. Ale i szereg innych krajów kontynentalno-europejskich zwiększył uprawę pszenicy, w porównaniu z obszarem przedwojennym. Z krajów, położonych nad Bałtykiem, zwiększyły uprawę pszenicy: Danja (87 tys. ha przed wojną, 104 tys. ha w r. 1931, 99 tys. ha w r. 1932), Szwecja (160,9 tys., 276 tys., 302 tys. ha), Finlandja (16 tys., 19 tys., 20 tys.), Estonja (22 tys., 40 tys., 52 tys.), Łotwa (48 tys., 87 tys., 103 tys.). Zwiększyły obszar uprawy pszenicy również mniejsze kraje Europy Środkowej i Południowej.

Zmniejszały dotąd stale swój obszar uprawy pszenicy A n g l j a (673 tys., 506 tys., 521 tys. ha) i I r l a n d j a. Bliski jest jednak, zdaje mi się, moment przejścia i angielskiej polityki zbożowej do protekcjonizmu agrarnego. Wypowiedział się w tym duchu, na ostatniem posiedzeniu Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Londynie Lloyd George, znany dotąd jako najbardziej jaskrawy zwolennik liberalizmu gospodarczego. Zresztą protekcjonizm rolny od szeregu lat ma w Anglji licznych zwolenników.

W rezultacie, w porównaniu z 27.902 tys. ha obszaru pszenicy w ostatniem pięcioleciu przedwojennem, obszar ten wynosił w Europie (nie licząc jednak Z. S. S. R.), w r. 1931 — 30.675 tys. ha i w r. 1932 — 30.378 tys. ha. Wskutek wielkiego wzrostu konsumcji pszenicy w Europie po W. Wojnie, import pszenicy jest jeszcze wyższy od przedwojennego, ale statystyka wykazuje stały spadek tego importu. Umieszczona tu niżej tablica wykazuje zmiany w imporcie pszenicy do Europy oraz wpływ ich na handel

międzynarodowy pszenicą. Obejmuje ona, jeżeli idzie o import pszenicy do Europy i eksport europejski, całą Europę wraz z Anglją i Irlandją, jednak bez Z. S. S. R. Mąka została przeliczona na ziarno.

	1909-1913	1923-1927	1930	1931
Imp. europ netto miljn. q	120.2	153.3	133.9	140.5
Imp. pozost. kr. „ „ „	49.0	55.7	58.3	82.2
Eksport światowy „ „	169.2	209.0	192.2	222.7
Eksport europ. brutto „ „	18.2	9.2	14.0	22.4
Import europ. w stosunku do światowego	71 %	73 %	66.6 %	61.7 %

Na szczególną uwagę zasługuje tu fakt, że tablica ta do r. 1931 włącznie (dla roku 1932 niema jeszcze danych dokładnych, dotyczących światowego handlu pszenicą) wykazuje wzrost światowego eksportu pszenicy, że jednak w miarę , jak spada import jej do Europy, wzrasta on w krajach pozaeuropejskich.

Niewątpliwie, eksportującym pszenicę krajom zamorskim wypadnie coraz intensywniej szukać rynków zbytu w krajach pozaeuropejskich, gdyż reagraryzacja Europy, która znajduje się dopiero w stadjum początkowem, będzie niewątpliwie robiła coraz większe postępy i w miarę wzrostu europejskiej produkcji zbożowej będą wzrastały trudności zbytu na rynkach europejskich zboża zamorskiego. *Władysław Komorowski.*

DZIAŁALNOŚĆ IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

Kalendarzyk posiedzeń Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

Posiedzenia ze współudziałem przedstawicieli Związku Izb i Org. Rol. R. P.

20. VII. Konferencja w Min. Rolnictwa i R. R. w sprawie dostawy mięsa dla wojska.

21. VII. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centralnej Komisji Przywozowej.

22. VII. Posiedzenie w Min. Rolnictwa i R. R. w sprawie projektu rozporządzenia o opłatach za znoszone służebności.

28. VII. Posiedzenie Komisji Bekonowej.

Narady w Związku Izb i Org. Rol. R. P.

18. VII. Narada w sprawie organizacji eksportu i ustalenia programu akcji w celu utrzymania cen produkcji zwierzęcej.

31. VII. Narada w sprawie zasad organizacji pracy wśród kobiet wiejskich.

Konferencja w sprawach hodowlanych.

Dnia 18 lipca r. b. odbyła się w Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P., konferencja w sprawie organizacji eksportu i ustalenia programu akcji mającej na celu utrzymanie cen produktów zwierzęcych. Obradom przewodniczył p. Prezes K. Fudakowski. Dyskusja rozwinęła się na tle wyczerpującego referatu p. J. Gościckiego, który, po przeprowadzeniu analizy dotychczasowej polityki Związku w zakresie walki z kryzysem produkcji hodowlanej oraz rezultatów tej akcji, zaznajomił zebranych z projektami akcji w tym zakresie na najbliższy rok gospodarczy.

W wyniku dyskusji uznano na konieczne, aby akcja popierania eksportu produktów hodowlanych została podjęta jaknajprędziej, przyczem winien być zachowany właściwy stosunek pomiędzy cenami produktów hodowlanych, a produktów roślinnych, tak, aby nie wytwarzać dla żadnej gałęzi produkcji rolniczej warunków preferujących tę gałąź wytwórczości w stosunku do innych. Wyrażono opinję, że wszelkie środki pieniężne, któreby zostały uzyskane drogą takiego czy innego obciążenia hodowli, winny być przeznaczone wyłącznie na akcję popierania eksportu produktów hodowlanych.

Ponadto uznano za niezbędne powołać do życia przy Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. specjalną komisję hodowlaną, której zadaniem byłoby stałe badanie wszelkich faktów zachodzących na odcinku hodowlanym i utrzymywanie ciągłego kontaktu pomiędzy sferami rolniczemi a mającą powstać przy Ministerstwie Rolnictwa, komisją popierania obrotu produktów rolniczych. Wreszcie postanowiono zwrócić baczną uwagę na właściwą organizację poszczególnych działów eksportu hodowlanego i nawiązać ścisły kontakt z branżowemi organizacjami eksporterów przez uzyskanie dla reprezentantów rolnictwa wpływu we władzach tych organizacyj.

Stan prac organizacyjnych w izbach rolniczych.

1. Warszawska Izba Rolnicza. Wybory radców w okręgach wyborczych dokonane zostały w dniu 18. VI. r. b. Wkrótce potem Minister Rolnictwa i Reform Rolnych wydał zarządzenie o wyborach radców przez społeczne organizacje rolnicze, wyznaczając do dokonania wyborów 12 Okręgowych Towarzystw Organizacyj i Kółek Rolniczych z obszaru Województwa Warszawskiego. Wybory te w chwili obecnej zostały całkowicie zakończone i w niedługim czasie oczekiwać można mianowania przez Ministra Rolnictwa i Re-

form Rolnych radców izby z nominacji, dzięki czemu Rada Izby będzie już całkowicie skompletowana. Pierwsze posiedzenie rady przewidywane jest na wrzesień roku bieżącego i w tym mniej więcej czasie spodziewane jest przekazanie urzędowania przez komisarza izby władzom, pochodzącym z wyboru.

W Biurze Izby obsadzone zostały już niemal wszystkie etaty pracowników fachowych i kancelaryjnych i przejęta została od organizacyj społeczno - rolniczych, działających na terenie województwa Warszawskiego, większa część prac w zakresie podniesienia rolnictwa i szerzenia oświaty rolniczej.

2. Łódzka Izba Rolnicza. Wybory radców z okręgów wyborczych zarządził Wojewoda Łódzki w dniu 1 czerwca 1933 r., zalecając odbycie tych wyborów, o ile możności, łącznie z posiedzeniem sprawozdawczem sejmików powiatowych. a to w celu uniknięcia dodatkowych kosztów, jakie pociągałoby za sobą specjalne zwoływanie oddzielnych zgromadzeń wyborczych. Ostateczny termin przeprowadzenia tych wyborów ustalony został na 15 sierpnia r. b. Po ukończeniu wyborów w okręgach wyborczych nastąpi wyznaczenie przez Ministra organizacyj społeczno - rolniczych do dokonania wyboru radców i dopiero następnie po wykonaniu przez organizację swego zadania będzie mógł być uzupełniony skład Ray Izby w drodze zamianowania pewnej liczby radców. Biorąc pod uwagę dotychczasowy postęp prac oczekiwać można zwołania Rady Izby i przekazania czynności przez komisarza władzom pochodzącym z wyboru w końcu października lub w początku listopada r. b.

Personel Biura Izby został przez komisarza już niemal całkowicie skompletowany i kilka wakujących etatów będzie obsadzone w najbliższym czasie. Znaczna część pracowników Izby redukuje się z pośród dawniejszego personelu Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych, dzięki czemu przejęcie prac od tego Towarzystwa nie nasunęło poważniejszych trudnoci. Poza personelem Biura, Izba w porozumieniu z samorządem terytorjalnym angażuje agronomów powiatowych, którzy będą pozostawali na etatach sejmików, lecz będą utrzymywani częściowo z zasiłków Izby i mają za zadanie kierować przy współudziale powiatowych komisyj rolnych całokształtem prac rolnych w poszczególnych powiatach.

3. Kielecka Izba Rolnicza. W Kieleckiej Izbie Rolniczej zostały już w całości zakończone wybory radców zarówno w okręgach wyborczych, jak i przez organizacje społeczno - rolnicze, wyznaczone przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. Dla dokonania wyboru radców, Pan Minister wyznaczył wszystkie Okręgowe Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych w województwie Kieleckiem, z których każde wybrało po jednym radcy. W chwili obecnej w toku są prace przygotowawcze, związane z zamianowaniem radców Izby z nominacji, w związku z czem jest rzeczą prawdopodobną, że w sierpniu lub we wrześniu r. b. będzie mógł być zakończony okres zarządu komisarycznego.

Biuro Izby Rolniczej, uruchomione już z dniem 1 kwietnia r. b., zostało do chwili obecnej całkowicie niemal zorganizowane z obsadzeniem wszystkich etatów. Kielecka Izba Rolnicza przejęła podobnie, jak Izba Łódzka dotychczasowy personej W. T. O. i K. R., dzięki czemu praca w terenie nie uległa przerwie.

4. Lubelska Izba Rolnicza. Wybory radców w okręgach wyborczych i przez społeczne organizacje rolnicze zostały w Lubelskiej Izbie Rolniczej ukończone w czerwcu r. b. Do wyboru radców powołane zostały zarządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych wszystkie Okręgowe Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych na terenie województwa -Lubelskiego, z których każde wybrało po 1 radcy. Pierwsze posiedzenie Rady Izby i ukonstytuowanie się władz będzie mogło nastąpić po zamianowaniu radców przez P. Ministra i jest przewidywane w sierpniu lub wrześniu r. b. Z tą też chwilą zostanie zlikwidowany obecny komisaryczny zarząd Izby.

Poza kilkoma etatami Biuro Izby zostało już w całości skompletowane przez obsadzenie poszczególnych stanowisk przeważnie dotychczasowymi pracownikami W. T. O. i K. R.

5. Białostocka Izba Rolnicza. Wybory radców z okręgów wyborczych zarządzone zostało w dniu 12 maja r. b. i ukończone być mają w dniach najbliższych z tem, że podobnie, jak w Łódzkiej Izbie Rolniczej, wykorzystane zostaną do przeprowadzenia tych wyborów posiedzenia sprawozdawcze sejmików powiatowych. W toku opracowania znajduje się obecnie zarządzenie o wyborach radców przez społeczne organizacje rolnicze. Zakończenie okresu komisarycznego w Białostockiej Izbie Rolniczej będzie mogło nastąpić prawdopodobnie we wrześniu lub październiku r. b.

Biuro Białostockiej Izby Rolniczej zostało również niemal całkowicie zorganizowane i rozpoczęło już pracę fachową, przejmując od Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych większość prowadzonych przez to Towarzystwo prac.

6. Wileńska Izba Rolnicza. Wybory radców w okręgach wyborczych i przez społeczne organizacje rolnicze ukończone zostały w czerwcu r. b. Prócz wszystkich Okręgowych Towarzystw Organizacyj i Kółek Rolniczych na terenie województw Wileńskiego i Nowogródzkiego do dokonania wyborów radców wyznaczone zostały przez Pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Wileńskie Towarzystwo Doświadczeń Rolnych i Towarzystwo Lniarskie w Wilnie. Zamianowania radców przez P. Ministra oczekiwać można w czasie najbliższym, a zwołania Rady Izby na pierwsze posiedzenie prawdopodobnie w sierpniu r. b.

Zarówno Biuro Izby, jak i statutowo przewidziany dla Wileńskiej Izby Oddział Biura w Nowogródku, zostały już niemal całkowicie skompletowane. Większość prac organizacyj wojewódzkich Izba Rolnicza przejęła już wraz z personelem organizacyj.

7. Poleska Izba Rolnicza utworzona została znacznie później, aniżeli pozostałe Izby, gdyż rozporządzenie Rady Ministrów o jej utworzeniu nosi datę 28 marca r. b., a statut Izby ogłoszony został dopiero w dniu 17 czerwca r. b. (Monitor Polski Nr. 137 poz 179). Wybory władz Izby dotąd przeprowadzone nie zostały.

Biuro Poleskiej Izby Rolniczej jest już w chwili obecnej całkowicie zorganizowane i przejęło znaczną część agend Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych.

8. Wołyńska Izba Rolnicza. Wybory radców z okręgów wyborczych zostały zakończone w końcu czerwca r. b. Termin zakończenia wyborów radców przez społeczne organizacje rolnicze upływa w lip-

cu r. b. Do dokonania wyborów wyznaczone zostały wszystkie Okręgowe Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych z obszaru województwa Wołyńskiego z tem, że każde z nich wybiera taką samą ilość radców, jaką wybierają zgromadzenia wyborcze w poszczególnych powiatach. Zakończenia okresu komisarycznego w Wołyńskiej Izbie Rolniczej oczekiwać można we wrześniu lub w październiku r. b.

Personel Biura Izby został już prawie całkowicie skompletowany i rozpoczął pracę w terenie, przyjmując poszczególne czynności od Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych.

9. Wielkopolska Izba Rolnicza. W Izbie Wielkopolskiej wybory radców zostały już całkowicie ukończone. Dla dokonania wyboru radców zarządzeniem P. Ministra wyznaczone zostały następujące organizacje społeczno - rolnicze: Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych, Wielkopolski Związek Kółek Włościanek, Naczelna Organizacja Zjednoczonego Rolnictwa i Przemysłu Rolniczego Zachodniej Polski, Wielkopolskie Towarzystwo Hodowli Bydła, Wielkopolski związek Hodowców Konia Szlachetnego, Wielkopolski Związek Hodowców Trzody Chlewnej, Związek Zawodowy Hodowców i Wytwórców Nasion i Ziemniaków Siewnych „Cerelita", Związek Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych i Wielkopol. Zrzeszenie Właścicieli Lasów. Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych uzyskało 6 mandatów do rady izby, pozostałe zaś organizacje po 1 mandacie. Zakończenie okresu komisarycznego nastąpi prawdopodobnie w sierpniu lub wrześniu r. b.

Biuro Wielkopolskiej Izby Rolniczej uległo reorganizacji w sposób, omówiony w oddzielnej notatce, przez nadanie Biuru nowego statutu organizacyjnego. Prace Izby pod zarządem komisarycznym nie uległy zmianie zasadniczej w porównaniu z pracami poprzednio prowadzonemi i kontynuowane są w dalszym ciągu.

10. Pomorska Izba Rolnicza. Dotąd nie zostały zakończone prace, związane ze zmianą statutu Pomorskiej Izby Rolniczej w myśl obowiązujących obecnie nowych przepisów prawnych. Dlatego też nie mogły być dotąd zarządzone przez Wojewodę Pomorskiego wybory radców. Nadania nowego statutu Izbie oczekiwać można w ciągu sierpnia r. b., poczem dopiero będą mogły być zarządzone wybory.

W toku znajdują się prace, związane z reorganizacją Biura Pomorskiej Izby Rolniczej, i w niedługim czasie oczekiwać można nadania temu Biuru nowego statutu organizacyjnego, który omówiony zostanie oddzielnie. Usiłowania komisarza Pomorskiej Izby Rolniczej idą w kierunku zbliżenia Izby z terenem i uspołecznienia tej pracy. Komisarz napotyka duże trudności w pracach, związanych z uporządkowaniem finansowego stanu Izby, gdyż Izba w okresie poprzednim uległa dość poważnemu zadłużeniu, które obecnie uniemożliwia jej rozwinięcie należytej działalnoci.

11. Lwowska Izba Rolnicza otrzymała statut dopiero w połowie maja r. b., a więc później, aniżeli inne izby. Wybory do rady izby dotąd nie zostały zarządzone, jak również nie zostało uruchomione Biuro Izby. Dopiero obecnie w toku są prace, związane z uruchomieniem Biura, a prace fachowe w dalszym ciągu prowadzone są przez społeczne organizacje rolnicze na terenie województwa Lwowskiego. Przejęcia tych prac oczekiwać można dopiero po uruchomeiniu Biura Izby. Całkowitego zorganizowania Izby i zakończenia okresu komisarycznego według wszelkiego prawdopodobieństwa oczekiwać można z końcem bieżącego roku kalendarzowego, o ile nie zajdą poważniejsze w tym kierunku trudności, wynikające z faktu, iż Lwowska Izba Rolnicza znajduje się w sytuacji wyjątkowej, gdyż jest jedyną izbą rolniczą, działającą na obszarze aż trzech województw.

12. Krakowska Izba Rolnicza. Uchwałę o utworzeniu Krakowskiej Izby Rolniczej Rada Ministrów powzięła dopiero w dn. 17 czerwca r. b. Rozporządzenie Rady Ministrów o utworzeniu Izby ogłoszone zostało w Dzienniku Ustaw w dn. 30. VI. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 46 poz. 358). Pismem z dn. 5 lipca 1933 r. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych zamianował komisarzem Izby p. Ignacego Cygańskiego, Naczelnika Wydziału Rolnictwa w Krakowskim Urzędzie Wojewódzkim. Dopiero z chwilą mianowania komisarza rozpoczęte zostały prace, związane z organizacją Biura Izby. Opracowywanie statutu Krakowskiej Izby Rolnicz. jest na ukończeniu i statut ten prawdopodobnie ogłoszony zostanie w Monitorze Polskim w ciągu miesiąca sierpnia r. b. Wobec niedawnego uruchomienia Izby jest rzeczą trudną ustalić w chwili obecnej termin przeprowadzenia wyborów, a tembardziej termin zakończenia zarządu komisarycznego.

Z działalności wydziałów ekonomicznych przy izbach rolniczych.

W ostatnich sprawozdaniach izb rolniczych znajdujemy szereg informacyj z działalności wydziałów ekonomicznych izb rolniczych; dotyczą one oczywiście już dawniej istniejących w wojew. zachodnich i Izby Warszawskiej, nowe bowiem izby tworzone obecnie na oszarze szeregu województw centralnych, wschodnich i południowych przystępują dopiero do organizowania wydziałów ekonomicznych swoich biur. Pewne doświadczenia i dążenia programowe w tym dziale dawniej istniejących izb mogą być dla pewnych izb pożytecznym materjałem. W sprawozdaniu Warszawskiej Izby Rolniczej za lata 1930/32 znajdują następujące dane dotyczące prac Wydziału Ekonomicznego.

Wydział Ekonomiczny Warszawskiej Izby Rolniczej rozpoczął pracę od zbadania stosunków rolniczych województwa warszawskiego i w tym celu usystematyzował odpowiednie dane. Zajmował się on również szczegółowo kwestją opłacalności produkcji rolniczej, zagadnieniem organizacji zbytu i przetwórstwa płodów rolnych, sprawą stosunków kredytowych rolnictwa, zagadnieniem obniżenia kosztów produkcji rolniczej i t. p. Pod kątem tych zasadniczych zagadnień nastawiona była cała niemal praca Wydziału Ekonomicznego Warsz. Izby. W wyniku tych prac zostały między innemi zbadane i ogłoszone dane, dotyczące kosztów produkcji rolniczej w województwie Warszawskiem w roku gospodarczym 1930/31. Opracowano plan organizacji przemysłu mleczarskiego, podjęto akcję w zakresie organizacji produkcji i zbytu jęczmieniu browarnego. Ta ostatnia akcja przez Warszawską Izbę zapoczątkowana doprowadziła do utworzenia szeregu lokalnych zrzeszeń producentów jęczmienia browarnego, nietylko na terenie województwa Warszawskiego, ale i na innych terenach, gdzie powołano podobne zrzeszenia. Powstał też ogólnopolski Związek

Producentów Jęczmienia Browarnego, któremu Warszawska Izba Rolnicza, przekazała prace swe w tym zakresie przeprowadzone. Opracowano szereg przyczynków do sprawy reformy systemu podatków państwowych i samorządowych, przyczem szczególnie zajmowano się sprawą szarwarków, progresji i degresji podatku gruntowego, przebudowy skali podatku dochodowego, sprawą całokształtu ordynacji podatkowej i t. p. Wydział ekonomiczny czynnie współpracował w rozwoju zagadnienia oddłużenia rolnictwa, uczestniczył w rewizji projektu nowej taryfy celnej, opracowanej przez Komisję Międzyministerjalną. Zajmowano się poza tem lokalnemi zagadnieniami z dziedziny handlu i przemysłu rolniczego, kredytu i transportów. Kierownictwo pracami Wydziału sprawował w okresie sprawozdawczym p. Witold Kuczewski.

W sprawozdaniu Śląskiej Izby Rolniczej znajdujemy m. in. następujące informacje o pracach w dziedzinie ekonomiczno - rolniczej.

Śląska Izba Rolnicza, rozpoczynając od propagowania rachunkowości rolniczej, zgóry postawiła sobie jako cel główny stopniowe utworzenie właściwego Wydziału Ekonomiki, dostosowanego do potrzeb rolnictwa śląskiego. Ostatni rok sprawozdawczy można uważać za zakończenie w głównych zarysach okręgu rozbudowy tego nowego wydziału, którego program i zakres działania da się ująć w następujące punkty: 1) dążenie do racjonalizacji produkcji rolniczej, przyczem racjonalizacja rachunkowości traktowana jest jako jeden z głównych środków; 2) teoretyzowanie praktyki rolniczej, wciąganie do pracy Wydziału przodujących praktyków dla wyzyskania tego źródła wiedzy fachowej, jakie stanowi ich doświadczenie; 3) opracowywanie materjałów do celów naukowych i porzeb instytucyj społecznych i państwowych; 4) poradnictwo zawodowe, orzeczenia fachowe, projekty umów dzierżawnych i służbowych i t. p. 5) publikacje w formie sprawozdań z posiedzeń dyskusyjnych i także w formie opisów gospodarstw przykładowych; 6) do akcji propagowania rachunkowości włączona została właściwa akcja organizowania gospodarstw przykładowych.

Aczkolwiek działalność Wydziału Rachunkowości poświęcona jest głównie gospodarstwom małorolnym i kmiecym, to zabiega on również o pozyskanie współpracy pewnej liczby gospodarstw większych celem uzyskania materjałów porównawczych dla poradnictwa. Dalsze rozszerzenie rachunkowości folwarcznej zamierzone jest tylko w granicach samoopłacalności tego działu.

Nowa organizacja Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Komisarz Wielkopolskiej Izby Rolniczej przedstawił Ministerstwu Rolnictwa i R. R. projekt nowej organizacji biura tej najstarszej w Polsce izby rolniczej. Ponieważ inne izby stoją dziś w swoich pracach wobec analogicznego problemu, przytaczamy projektowany podział agend biura izby według projektu opracowanego dla Wielkopolski.

W skład biura Izby Wielkopolskiej wchodzić mają następujące działy: 1) Biuro Polityki Ekonomicznej 2) Wydział Ogólny, 3) Wydział Produkcji Rolniczej 4) Wydział Produkcji Zwierzęcej, 5) Wydział Ekonomiki Gospodarstw, 6) Wydział Oświaty Rolniczej, 7) Inspektorat Leśnictwa, 8) Stacja Kontrolna.

Biuro Polityki Ekonomicznej załatwia sprawy, dotyczące polityki gospodarczej w dziedzinie całej produkcji rolniczej oraz przemysłu i handlu rolniczego. W pracach swych pozostaje ono w ścisłej współpracy ze wszystkiemi wydziałami i korzysta w razie potrzeby z materjałów, zbieranych przez te wydziały według jego wskazówek. Wydział Ogólny załatwia sprawy organizacyjne osobowe i t. d. Wydziały produkcji Roślinne i Zwierzęce załatwiają sprawy tych działów produkcji. Wydział ekonomiki Gospodarstw załatwia sprawy rachunkowości gospodarstw wielko - i małorolnych, opracowuje plany organizacyjne dla poszczególnych gospodarstw, załatwia kwestje rzeczoznawców sądowych i sekwestratorów, oraz współpracy w akcji oddłużenia rolnictwa. Wydział Oświaty Rolniczej zajmuje się sprawami oświaty i przysposobienia rolniczego oraz akcją t. zw. gospodarstw przodowniczych. Inspektorat Leśnictwa załatwia sprawy związane z zagospodarowaniem i urządzeniem lasów, niestanowiących własności Państwa, organizacji produkcji i zalesiania, Stacja kontrolna. załatwia sprawy oceny nasion analiz, walki ze szkodnikami i t. d.

Na czele Biura Izby stoi dyrektor, którego zadaniem jest kierować całokształtem prac Biura Izby oraz podległych organów i instytucyj, a także czuwać nad koordynacją i celowością ich pracy. Dyrektor Biura jednocześnie pełni funkcję kierownika Biura Polityki Ekonomicznej. Zastępcą dyrektora Biura jest jeden z naczelników wydziałów Biura Izby wyznaczonych w tym celu przez Prezesa Izby.

Reorganizacja Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

W ostatnich miesiącach Pomorskie Towarzystwo Rolnicze zrobiło duży krok naprzód przez reorganizację swej struktury, polegającej na dwuinstancyjnym ustroju spójni organizacyjnej. Dokonana przez Walne Zgromadzenie PTR. w dniu 7 czerwca b r. zmiana statutu polega na utworzeniu szesnastu samodzielnych towarzystw rolniczych powiatowych, których najmniejszemi komórkami są kółka rolnicze. Każde tow. roln. powiat. posiada osobowość prawną, jest odpowiedzialne za pracę na terenie swego powiatu i ciąży na niem obowiązek rozwiązywania zagadnień natury lokalnej (Komisja Szacunkowa Powiatowa, sprawy samorządu gminnego i powiatowego spółdzielnie terenowe ect.).

Centrala wojewódzka, nosząca miano Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, jest związkiem towarzystw rolniczych powiatowych i ma za zadanie reprezentowanie nazewnątrz jednolitej opinji pomorskiego społeczeństwa rolniczego, zrzeszonego w P. T. R. Działalność jej obejmuje zagadnienia będące przedmiotem zainteresowania całego Pomorza, oraz wymagające ujęcia w płaszczyźnie całej gospodarki krajowej.

Co się tyczy zmian personalnych, to prezesura Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego została powierzona p. Leonowi Schedlin - Czarlińskiemu z Brąchówka, przyczem godność prezesa honorowego P. T. R. Walne Zgromadzenie nadało przez aklamację p. Szambelanowi Janowi Donimirskiemu z Łysomic, który przez 13 lat po-

zostawał na stanowisku prezesa, jednakże przejęcia nadal obowiązków tego stanowiska stanowczo odmówił.

Na miejsce ustępującego dyrektora Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego p. Zygmunta Otmianowskiego, obejmującego kierownictwo działu nadzorów sądowych Pomorskiej Izby Rolniczej, Zarząd Główny mianował p. Dr. Aleksandra Zakrzewskiego, który objął powierzone mu stanowisko z dniem 15 lipca b. r.

PRZEGLĄD RYNKÓW

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Lipiec na międzynarodowych rynkach zbożowych był okresem zachwiania się tendencji mocnej, istniejącej od kilku miesięcy, a w pierwszym rzędzie od czasu spadku dolara. Ponieważ zwyżkowy ruch cen zboża na giełdach amerykańskich był wywołany przedewszystkiem zmianami na rynku pieniężnym, jest zupełnie naturalną rzeczą, że wszelkie zachwiania, załamania na tym rynku muszą natychmiast w ostry sposób odbić się na kształtowaniu się cen zbożowych. Do połowy lipca trwała tendencja zwyżkowa dla cen wszystkich zbóż, przyczem, jak już zwracaliśmy uwagę, zwyżka ta była nietylko nominalna, t. j. proporcjonalna do obniżenia kursu dolara, ale i bezwzględna, ponieważ ceny zbóż przeliczone na złoto również wykazywały bardzo wyraźną tendencję zwyżkową.

Naturalnie w pierwszym rzędzie ceny zbóż, tak jak i ceny wszystkich surowców, były śrubowane przez ucieczkę od deprecjonującego się pieniądza. Otóż w momencie przez nas wyżej zaznaczonym nastąpił krach giełdowy, który natychmiast odbił się na giełdach towarowych, i ceny zbóż zaczęły gwałtownie spadać. Giełdy przejściowe były zamknięte, w tej chwili zaś w Stanach Zjednoczonych zostały poczynione zarządzenia, przymusowo regulujące wysokość notowań cen zboża. Samo przez się tak jak na międzynarodowch rynkach poprzednio odbijał się zwyżkowy ruch cen zboża w Ameryce, tak obecnie natychmiast odbiła się zniżka.

Kształtowanie się cen pszenicy na rynkach międzynarodowych przedstawiało się jak niżej:

Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w dolarach:

OKRES	Chicago Hard Winter 2	New-York czerwona jarozima	Liwerpool przeciętna	Hamburg Manitoba 1	Berlin krajowa	Przeciętna Warszawa-Poznań
Przeciętna 1928/29 r. . .	4,40	4,87	4,96	4,98	5,21	5,18
" 1929/30 r. . .	4,27	4,51	4,78	4,66	6,05	4,42
" 1930/31 r. . .	2,91	3,31	2,98	3,02	6,20	3,14
" 1931/32 r. . .	2,03	2,47	2,32	2,61	5,60	2,88
1932 r. 18—23.VII . . .	1,79	2,11	2,06	2,19	5,81	2,62
1932 r. 12—17.VII . . .	2,33	2,77	2,01	2,12	4,55	4,03
19—24 . . .	2,33	2,69	2,07	2,17	4,47	4,08
26—1.VII . . .	2,67	3,04	2,15	2,33	4,45	4,28
3—8. . . .	2,67	2,97	2,23	2,39	4 51	4,37
10—15 . . .	2,74	3,03	2,25	2,46	4,43	4,69
17—22 . . .	2,65	2.69	—	—	4,45	4,32

Uwaga: Od 17. IV. 1933 r. ceny zbóż są przerachowywane w dolarach złotych (wg parytetu 1 dolar = 8.9141 zł).

Musimy zaznaczyć, co jest rzeczą bardzo ciekawą, że w roku bieżącym Stanom Zjednoczonym grozi nieurodzaj. Naturalnie wobec wielkich zapasów z lat poprzednich nieurodzaj ten nie wywoła niedoboru zboża, lecz niewątpliwie powinien sprzyjać zwyżkowej tendencji cen. Jednak obecnie przy wymienionym krachu giełdowym, grożący deficyt zupełnie nie okazał wpływu.

Ceny żyta wiernie naśladowały ruch cen pszenicy bez względu na przewidywane wyniki urodzaju. Opisywany przebieg cen na rynkach międzynarodowych nie odnosi się jednak do wewnętrznego rynku niemieckiego.

Ceny żyta za q (= 100 kg) w dolarach:

OKRES	Chicago Nr. 2	New-York Nr. 2	Hamburg Western Rye (cif)	Berlin krajowe	Przeciętna Warszawa-Poznań
Przeciętna 1928/29 r. . .	4,11	4,52	4,61	4,89	3,45
" 1929/30 r. . .	3,61	3,66	3,51	4,07	2,46
" 1930/31 r. . .	1,77	1,96	—	4,11	2,42
" 1931/32 r. . .	1.61	2,09	2,00	4,51	2,78
1932 r. 18—23.VII . . .	1,15	1,70	1,63	4,37	2,26
1933 r. 12—17.VI . . .	2,05	1,85	1,34	3,64	2,07
19—24 . . .	2,16	2,01	1,38	3,60	2,15
26—1.VII . . .	2,37	2,17	1,40	3,60	2,24
3—8 . . .	2,27	2,13	1,44	3,66	2,42
10—15 . . .	2,67	2,37	1,53	3,63	2,55
17—22 . . .	2,20	2,18	—	3,69	2,23

Dla cen jęczmienia przez dłuższy czas brak notowań, ruch zaś cen owsa zawiera te same rysy charakterystyczne.

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w dolarach:

OKRES	Jęczmień		Owies		
	Berlin	Przeciętna Warszawa-Poznań	Chicago	Berlin	Przeciętna Warszawa-Poznań
Przeciętna 1928/29 r. . .	5.27	3.89	3.39	4.77	3.74
" 1929/30 r. . .	4.60	2.89	3.16	3.74	2.43
" 1930/31 r. . .	4.98	2.91	2.29	4.98	2.63
" 1931/32 r. . .	4.08	2.75	1.68	3.50	2.52
1932 r. 18—23. . . .	—	—	1.34	3.86	2.43
1933 r. 12—17. . .	—	—	1.66	3.28	1.57
19—24 . . .	—	—	1.90	3.27	1.63
26— 1 VII . . .	—	—	2.37	3.29	1.68
3— 8 . . .	—	—	2.39	3.32	1.78
10—15 . . .	—	—	2.69	3.26	1.93
17—22 . . .	—	—	2,31	3.30	1.86

Na polskich rynkach zbożowych ceny rosły również do połowy lipca, zarówno pod wpływem stanu rynków międzynarodowych, jak i pod wpływem przez jakiś przynajmniej czas zmniejszonych dostaw zboża. Załamanie się cen nastąpiło w tym samym momencie, co i na rynkach międzynarodowych, aczkolwiek w tej chwili w kierunku zniżki cen niewątpliwie będą działały lokalne motywy, mianowicie żniwa.

Ceny pszenicy i żyta za q (= 100 kg) w zł:

OKRES	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	47.86	44.31	34.46	32.31
„ 1929/30 r.	40.75	38.72	21.90	21.80
„ 1930/31 r.	29.22	26.64	21.83	21.90
„ 1931/32 r.	26.97	24.21	25.10	24.30
1932 r. 18—23.VII	24.75	22.00	20,08	20,25
1933 r. 12—17.VI	37.38	34.50	19.75	17.33
19—24	37.70	35.08	19,75	18.71
26—1 VII	39.13	37.20	20.56	19.33
3—8	39.90	38.00	22.35	20.76
10—15	42.30	41.50	23.28	22.30
17—22	39.57	37.33	20.78	18,88

Dla cen jęczmienia w okresie przedżniwnym brak notowań, ceny zaś owsa zachowywały się analogicznie do cen innych zbóż, w szczególności żyta, od poziomu cen którego jednak są dużo niższe.

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w zł:

OKRES	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	35.21	34.03	34.92	31.57
„ 1929/30 r.	26.59	25.01	21.49	19.95
„ 1930/31 r.	25.81	26.11	24.59	22.19
„ 1931/32 r.	24.12	24.74	23.67	21.06
1932 r. 18—23.VII	—	—	23.55	19.75
1933 r. 12—17.VI	—	—	15.32	12.80
19—24	—	—	15.75	13.33
26—1/VII	—	—	15.81	14.15
3—8	—	—	17.10	14.67
10—15	—	—	19.40	15.25
17—22	—	—	18.20	15.08

Edward Szturm de Sztrem

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. Rynki zagraniczne.

Eksport trzody z Polski w lipcu r. b. przedstawiał się następująco:

	Wiedeń		Praga	
	Dowóz świń żywych szt.	Cena świń za 1 kg. ż. w. szyl. *)	Dowóz świń żywych szt.	Cena świń za 1 kg. ż. w. kc **)
II tydz. lipca	2249	1.45	—	—
III „ „	2070	1.42½	—	—
IV „ „	1821	1.55	—	—

*) 100 S = 103 zł; **) 100 kc = 26,40 zł.

Eksport do Wiednia połączony jest w dalszym ciągu ze stratami. W środku miesiąca ceny rynkowe uległy dodatkowej zniżce, w związku z czem dało się zaobserwować ponowne zmniejszenie naszego wywozu. Dopiero na ostatnim targu w Wiedniu nastąpiła zwyżka do poziomu cen z końca czerwca i początku lipca. Zwyżka ta jednak nie zapewnia jeszcze opłacalności eksportu. Na uwagę zasługuje fakt zmniejszania się w ostatnich tygodniach dowozów trzody austrjackiej. Tak więc na targ z dnia 11 lipca dowieziono z Austrji 5.386 szt. świń, na targ następny już tylko 4.784 szt., zaś w dniu 25 lipca hodowla krajowa reprezentowana była na targu wiedeńskim ilością jeszcze mniejszą, gdyż zaledwie 3.644 szt. świń. Jeśli proces powyższy zyskałby znamiona trwałości, wówczas możnaby było oczekiwać bardziej zasadniczej poprawy warunków dla naszego eksportu trzody do Wiednia.

Rynek praski, podobnie, jak w poprzednich okresach, nie odebrał żadnej ilości polskiej trzody. Utrzymywanie więc tej rubryki w naszych sprawozdaniach targowych staje się, niestety, zwolna pewnego rodzaju anachronizmem.

Nowopowstała sekcja eksportu żywca przy Polskim Związku Bekonowym rozwija intensywną działalność w kierunku poszukiwania nowych rynków zbytu dla naszych artykułów hodowlanych. Już obecnie należy stwierdzić pewne sukcesy pod tym względem na terenie Zagłębia Saary (trzoda), a ostatnio na terenie Włoch, dokąd po dłuższej przerwie podjęty został, narazie w skromnej skali, eksport bydła rogatego.

BEKONY.

W okresie od 29 czerwca do 13 lipca (włącznie) wysłano z Polski do Anglji ok. 49.000 szt. świń przerobionych na bekony.

Lipiec był miesiącem b. ciężkim dla sprzedaży bekonów na rynku angielskim. Udzielano powszechnie tak znacznych bonifikat od cen oficjalnych, że w rezultacie notowania giełdy londyńskiej miały znaczenie tylko orjentacyjne. Przy zmniejszonem zapotrzebowaniu dało się zaobserwować narastanie zapasów w chłodniach, wślad zaś za tem osłabienie tendencji rynkowej. Znaczna podaż bekonu kanadyjskiego była w dalszym ciągu czynnikiem destruującym rynek. Co do polepszenia sytuacji zdania wśród hurtowników angielskich są podzielone. Przeważa jednak opinja, że najbliższy tydzień nie przyniesie jeszcze poprawy zapotrzebowania.

Najbardziej istotne w obsłudze rynku angielskiego bekony kontynentalne notowano w dniu 21 lipca, jak poniżej (w sh za 1 cwt): duński 72 — 76, szwedzki 60 — 68, holenderski 58 —64, polski 54 — 62, litewski 55 — 62.

W okresie trzytygodniowym od 29 czerwca do 13 lipca (włącznie) wysłano z Polski do Anglji szynek peklowanych ogółem 3684 q, gdy w poprzednim okresie dwutygodniowym 2218 q. Tendencja na szynki również uległa pogorszeniu. Szynki amerykańskie były oferowane z bonifikatami do 4 sh. Jeśli chodzi o szynki polskie, to znaczny procent ostatniego transportu pozostał niesprzedany. Ostatnie notowania naszych szynek peklowanych z dnia 21 lipca wynosiły 63 — 70 sh za 1 cwt (50,8 kg). Ceny za szynki w puszkach najlepszych marek wynosiły 11 — 12¼ pensów za 1 lbs cif bez cła. Zbyt ich również nie jest łatwy.

Kontyngent angielski przyznany Polsce na bekony i szynki w okresie od 22 lipca do 22 sierpnia wynosi 3.681.700 kg.

Poniższe tabelki ilustrują wysokość wysyłki bekonów i szynek z obszaru celnego Polski do Anglji (w q) oraz poziom uzyskiwanych cen za bekon.

Wysłano w I połowie lipca 1933.			Wysłano w I połowie lipca 1932.		
bekonów	szynek	razem	bekonów	szynek	razem
16.291	2.488	18.779	25.602	4.523	30.125

Ceny średnie bekonu polskiego w/g notowań giełdy londyńskiej.

	30. VI-14. VII 1933	16. VI.-30. VI. 1933	15. VII. 1932
Cena średnia za 1 cwt w shl.	56,5	58	43

B. Rynki krajowe

Depresja na krajowym rynku trzody uległa dalszemu pogłębieniu. Ceny wykazują zniżkę. Trochę lepiej kształtowała się sytuacja na rynku bydła rogatego, gdzie niema tak rażących zmian in minus, a nawet pewne gatunki w niektórych rejonach notują nieznaczną zwyżkę cen. Zmiany, które zaszły, ilustrują poniższe tabelki, podające ceny średnie trzody i bydła na trzech głównych targowicach krajowych w pierwszej połowie lipca i zawierające dane porównawcze z okresów poprzednich.

Ceny średnie trzody w złotych za 100 kg ż. w.

Waga żywa w kg.	Warszawa			Poznań			Mysłowice		
	1.VII—15.VII 1933	15.VI—30.VI 1933	1.VII—31.VII 1932	1.VII—15.VII 1933	15.VI—30.VI 1933	1.VII—31.VII 1932	1.VII—15.VII 1933	15.VI—30.VI 1933	1.VII—31.VII 1932
Mięsiste do 80	—	—	—	77	78	81	—	—	—
80—100	—	—	—	84	84	94	85	100	95
100—120	—	—	—	88	89	100	102	109	109
Mięsne od 110 wzwyż	95	98	105	—	—	—	—	—	—
120—130	—	—	—	94	95	105	110	120	128
130—150	105	110	118	—	—	—	—	—	—
ponad 150	113	120	131	—	—	—	125	130	148

Ceny średnie bydła w złotych za 100 kg ż. w.

(Notowania dotyczą zwierząt pierwszej jakości).

	Warszawa			Poznań			Mysłowice		
	1.VII—15.VII 1933	15.VI—30.VI 1933	1.VII—31.VII 1932	1.VII—15.VII 1933	15.VI—30.VI 1933	1.VII—31.VII 1932	1.VII—15.VII 1933	15.VI—30.VI 1933	1.VII—31.VII 1932
Woły	68	70	84	63	62	66	74	72	78
Buhaje . . .	—	—	—	58	58	62	73	70	65
Krowy	60	60	73	60	60	69	72	62	73
Jałowice . . .	—	—	—	63	62	67	73	72	73
Cielęta . . .	70	68	87	65	68	73	72	72	72

S. K.

Rynek jajczarski.

W pierwszej połowie lipca nastąpiła zniżka cen jaj i pogorszenie się sytuacji w handlu jajczarskim. Spadek cen, który obserwujemy, pomimo zmniejszenia się produkcji i dowozów z powodu robót polnych oraz powodzi, ma swoje źródło we wzroście spożycia owoców i jarzyn oraz w minimalnym eksporcie jaj.

W pierwszej połowie lipca b. r. cena jaj oryginalnych obniżyła się przeciętnie o 3 — 5 zł za skrzynię 24 - kopową, za którą w zależności od ośrodka produkcji i czasu płacono 53 — 63 złotych.

W Warszawie ceny za jaja oryginalne wynosiły loco sklep odbiorcy początkowo 75 do 80 zł., następnie 72 — 75 z. za 24 — kopową skrzynię jaj.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie płacił swoim dostawcom początkowo 1.30 zł. następnie 1.10 zł. na 1 kg. jaj.

Ceny eksportowe za jaja standaryzowane wynosiły za 24 kopy w dwu płaskich skrzyniach do 12 kóp zaledwie 63 — 64 zł. za jaja lżejsze; za jaja cięższe 66 — 68 zł.

W A n g l j i nastąpiła znaczna zniżka cen na jaja polskie, co jest wynikiem silnej podaży jaj duńskich 14 funtowych, sprzedawanych tam przeciętnie po 6 szyl. i 3 pensy za 120 sztuk.

A u s t r j a. 10 lipca b. r. parafowano w Londynie nowy układ handlowy między Polską a Austrją. Wydaje się tedy możliwem wznowienie eksportu jaj z Polski do Austrji. Eksport ten będzie jednak bardzo niewielki, ponieważ Austrja, ustaliwszy już kontygent przywozu jaj w III-im kwartale b. r. na łączną ilość 380 tonn. przyznała z tej kwoty Polsce tylko $1/_5$ część zeszłorocznego importu jaj z Polski.

C z e c h o s ł o w a c j a. Z dniem 14 lipca b. r. obowiązuje w Czechosłowacji nowe cło na jaja przywożone. Cło to zostało podwyższone z 46 do 140 koron czeskich za 100 kg. jaj.

Rząd polski zgodził się warunkowo na udzielenie zezwolenia przywozu z Czechosłowacji tkanin bawełnianych surowych oraz pluszów bawełnianych i aksamitnych na ogólną sumę 250.000 zł. z zastrzeżeniem, że do Czechosłowacji zostaną wpuszczone jaja z Polski w równej wartości.

F r a n c j a ustaliła na III-ci kwartał b. r. kontygent przywozowy jaj w ogólnej ilości 1000 tonn. Z tej kwoty przyznano Polsce 285 tonn. Rozdział polskiego kontygentu został dokonany w Pań. Inst. Eksp. w Warszawie.

G d a ń s k. Senat gdański uchwalił dnia 7 lipca b. r. zarządzić całkowitą specjalizację handlu nabiałem. Skutkiem tego tylko sklepy z nabiałem będą uprawnione do trzymania na składzie i sprzedaży mleka i jego produktów. jak masło, ser oraz tłuszczów podobnych, miodu i jaj. Handle kolonjalne nie będą miały prawa trudnić się sprzedażą wymienionych powyżej artykułów.

Z dniem 5 lipca b. r. rząd przyznał premje eksportowe także na jaja wywożone do Włoch i Hiszpanji przez stację graniczną w Zebrzydowicach. Do wystawienia zaświadczeń o kompensacyjnym wywozie dla transportów deklarowanych do wymienionych krajów został upoważniony urząd celny w Zebrzydowicach. Cena orjentacyjna odnośnych zaświadczeń, opiewających na jaja wywiezione do Hiszpanji lub do Włoch przez Zebrzydowice, wynosi 3,5% wywiezionego towaru.

Dodać należy, że już od 15-go czerwca b. r. jaja wywiezione z Polski przez porty w Gdyni i w Gdańsku korzystały z premji w wysokości 6,3% wartości eksportowanego towaru.

Ostatnio została uruchomiona bezpośrednia komunikacja okrętowa pomiędzy Gdynią, a portami północnej Anglji. Co tydzie ń odpływają obecnie statki z Gdyni do Leith, co umożliwia eksport jaj i innych towarów do Anglji północnej bez dotychczasowej konieczności posługiwania się Hamburgiem, jako portem przeładunkowym.

Notowania cen za jaja z Polski na rynkach zagranicznych loco wagon lub skład importera.

Kraj		W czasie od 4.VII. do 20.VII.33	W analogicznym okr. czasu w 32 r.
Anglja	Za 120 jaj	51/52 kg. 5 sz. 6 pens. do 6/1	6/6 do 7/1½
		49/50 kg. 5 sz. 4 pens. do 5/9	6/3 do 6/9
		M 4 sz. 6 pens. do 4/9	5/3 do 6/3
Austrja	Za 1 j.	Nie notowano	9-10.75 gr. austr.
Czechosłow.	1440 j.	„ „	Nie notowano
Francja	1000 „	51/54 kg 300-330 fr. n.	„
Hiszpanja	100 „	„ „	„
Niemcy	Za 1 „	„ „	„
Szwajcarja	100 „	„ „	„
Włochy	100 „	51/54kg.(51/52)20-231	51/54kg 17,5-18,5 lir 48/51 „ 16,5-17,0 „

J. V.

KRONIKA KRAJOWA

Ulgi celne na ryby.

W Dzien. Ust. Nr. 52 z dn. 13 lipca r. b. ukazało się rozporządzenie (poz. 399), według którego niewykorzystane pozwolenia na przywóz sandaczy, szczupaków, i leszczy za cłem ulgowym (patrz Rol. Ekon. w Nr. 10 str. 264), są ważne do dnia 15 lipca r. b.

Zwroty ceł przy wywozie zbóż i artykułów przemiału.

W Dzien. Ustaw Nr. 53 z dn. 15 lipca r. b. ukazało się rozporządzenie (poz. 406), ustanawiające następujące zwroty ceł przy wywozie standaryzowanych zbóż produktów przemiału i słodu (w nawiasach poprzednio obowiązujące zwroty ceł):

za 100 kg	pszenicy -	— 6 zł	(6 zł)
„ „	żyta	— 6 zł	(6 zł)
„ „	jęczmienia	— 6 zł	(4 zł)
„ „	owsa	— 4 zł	(4 zł)
„ „	mąki pełnej	— 10 zł	(10 zł)
„ „ „	innej	— 8 zł	(8 zł)
„ „	kaszy jęczmiennej	— 12 zł	(12 zł)
„ „	słodu	— 3 zł	(3 zł)

Wyżej wymienione zwroty ceł nie mają zastosowania do pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa wyprodukowanych w polskiej części Górnego Śląska, a wywożonych do niemieckiej części.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie dn. 1 sierpnia r. b. i obowiązuje aż do odwołania.

Zwroty ceł przy wywozie bekonów i szynek.

W Dzien. Ust. Nr. 55 z dn. 21 lipca r. b. ukazało się rozporządzenie (poz. 419) przedłużające termin ważności rozporządzenia poprzedniego, w sprawie zwrotu ceł przy wywozie bekonów i szynek (patrz Rol. Ekon. Nr. 14, str. 369), do dnia 31 sierpnia r. b.

Zmiana rozporządzenia o postępowaniu celnem.

W Dzien. Ust. Nr. 56 z dn. 22 lipca r. b. ukazało się rozporządzenie (poz. 427), wprowadzające m. in. następujące zmiany do rozporządzenia z dn. 14. III 1930 o postępowaniu celnem:

Według obecnego brzmienia § 17 pkt. 5 wszelkiego rodzaju ziemniaki można przywozić jedynie na zasadzie pozwolenia Min. Skarbu, wydanego w porozumieniu z Min. Rolnictwa i R. R. Ziemniaki powiny być przywożone w nowem nieużywanem opakowaniu zaplombowanem przez nadawcę. Do każdej przesyłki należy dołączyć 2 egz. świadectwa oficjalnej służby fitopatologicznej. Świadectwo winno stwierdzać, że przesyłka jest wolna od następujących chorób i szkodników: raka ziemniaczanego, parcha prószystego, chrząszcza Colorado, Doryphory, molika ziemniaczanego, mątużka ziemniaczanego, jak również, że ziemniaki te zostały wyprodukowane w miejscowości wolnej od powyższych chorób i szkodników oraz odległej conajmniej 20 km od najbliższego miejsca, w którem stwierdzono raka ziemniaczanego, a 50 km. — występowania chrząszcza Colorado.

Następnie wszelkie drzewka i krzewy oraz ich sadzonki (cebule, kłącze, korzenie), owoce w stanie świeżym (jabłka, gruszki, śliwki, morele, brzoskwinie, wiśnie, czereśnie), wszelkie warzywa, nasiona grochu, peluszki, fasoli, soczewicy, wyki, bobu i bobiku — mogą być wprowadzone pod warunkiem zaopatrzenia przesyłki w 2 egz. świadectwa. Świadectwo winno stwierdzać, że przesyłka wolna jest od chorób i szkodników do wymienionych w załączniku V omawianego rozporządzenia, jak również, że powyższe produkty zostały wyprodukowane w zakładzie wolnym od tych chorób i szkodników. O ile drzewa, krzewy i t. p. przywożone są z ziemią, należy stwierdzić również, że są wolne od raka ziemniaczanego.

Przywożone nasiona koniczyny, lucerny, przelotu, nostrzyku, komonicy i tymotki, winny być zaopatrzone w świadectwa stacyj oceny nasion, poza tem przywożone nasiona koniczyny, lucerny, przelotu, nostrzyku i komonicy podlegają przymusowemu barwieniu. Barwienie odbywa się na koszt importera.

W zakresie fasoli, świadectwo kwalifikacyjne winno podawać gatunek fasoli (nazwę botaniczną) i stwierdzać, że nie zawiera składników trujących.

Poza tem przesyłki nasion: koniczyny, lucerny, przelotu, nostrzyku, komonicy i tymotki mogą być poddawane w Polsce ponownej analizie. Jeżeli analiza wykaże zanieczyszczenie kanianką, nie będą one wpuszczone do obszaru celnego.

Rozporządzenie powyższe wejdzie w życie dn. 22. X. r. b.

Podatek od zbytku nie może być pobierany od pojazdów mechanicznych.

Mamy obecnie do zanotowania zasadnicze rozstrzygnięcie N. T. A., kasujące możność pobierania przez Związki Komunalne podatku od posiadania przedmiotów zbytku (pojazdów mechanicznych), a to w związku z ustawą o państwowym funduszu drogowym z 3 lutego 1931 r. Przebieg odnośnej sprawy był następujący:

Magistrat miasta Torunia wymierzył na rok 1931 Pomorskiemu Stowarzyszeniu Ubezpieczeń w Toruniu podatek komunalny od posiadania przedmiotów zbytku, a mianowicie dwóch samochodów osobowych i jednego motocyklu, w łącznej kwocie 260 złotych. Po bezskutecznym sprzeciwie wniosło Stowarzyszenie skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Toruniu, wywodząc, że jako instytucja prawno - publiczna zwolnio-

na jest od opłacania spornego podatku, oraz że samochodów tej instytucji nie można uważać za przedmioty zbytku, lecz za środki lokomocji, używane do wykonywania czynności urzędowych.

Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił w czerwcu 1931 r. powyższy wymiar podatku komunalnego z tem uzasadnieniem, że prawo opodatkowania pojazdów mechanicznych, wymienionych w art. 6 i 8 ustawy o państwowym funduszu drogowym z 3 lutego 1931 r. (Dz. Ust. poz. 81, podatkiem komunalnym od przedmiotów zbytku zniesione zostało art. 22 wspomnianej ustawy łącznie z § 54 rozporządzenia Ministrów Robót Publicznych i Skarbu z 17 marca 1931 r. (Dz. Ust. poz. 150), a zatem od 1 kwietnia 1931 r. niedopuszczalne jest dalsze pobieranie tego komunalnego podatku odnośnie do samochodów i motocykli wszelkiego rodzaju.

Przeciw temu wyrokowi wniósł pozwany magistrat miasta Torunia skargę do N. T. A., który w motywach odnośnego wyroku ustalił następujący stan faktyczny i prawny:

Ustawa z 3 lutego 1931 r. o państwowym funduszu drogowym ustanawia w art. 6 roczne opłaty na rzecz tego funduszu od pojazdów mechanicznych (samochodów osobowych, samochodów ciężarowych, traktorów oraz od przyczepek do pojazdów mechanicznych) w stosunku od wagi danego pojazdu, względnie przyczepki, nadto opłaty od motocykli (50 do 75 zł. od sztuki). Według zaś art. 22 punkt 4-tej ustawy znosi się od dnia wejścia jej w życie, t. j. od 1 kwietnia 1931, prawo opodatkowania pojazdów mechanicznych oraz pojazdów konnych wymienionych w art. 8 podatkiem komunalnym od przedmiotów zbytku, dopuszczonym w art. 21. ustęp 3 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. poz. 747). Ministerjalne zaś rozporządzenie wykonawcze z 17 marca 1931 r. do powyższej ustawy głosi w § 54, że przepisy art. 22 ustawy dotyczą pojazdów mechanicznych, wymienionych w art. 6. oraz pojazdów konnych, wymienionych w art. 8 ustawy. Rewizja magistratu zarzuca, że interpretacja przepisów ustawy nie może odbiegać od jej wyraźnego tekstu, a powyższe rozporządzenie wykonawcze do ustawy o państwowym funduszu drogowym rozszerza przepisy tej ustawy w tym kierunku, że znosi prawo opodatkowania podatkiem komunalnym od przedmiotów zbytku pojazdów, wymienionych w art. 6, czego ustawa sama nie przewiduje.

N. T. A. nie podzielił zapatrywania prawnego magistatu toruńskiego, wywodząc w motywach, że ustawodawca chciał w art. 22 punkt 4 znieść dopuszczalne przed wejściem w życie ustawy o państwowym funduszu drogowym opodatkowanie na rzecz związków samorządowych samochodów, służących do osobistego użytku. Za taką wykładnią omawianego przepisu przemawia także uzasadnienie do projektu rządowego ustawy o państwowym funduszu drogowym (Druk sejmowy Nr. 52 z 13 stycznia 1931), który wywodzi między innemi, że art. 22 znosi, w związku z wprowadzeniem celowej opłaty od pojazdów mechanicznych i niektórych konnych, różne rodzaje pobieranych dotychczas przez państwo i związki samorządowe opłat od pojazdów mechanicznych w jakiejkolwiek formie. Jeśli zatem Wojewódzki Sąd Administracyjny, opierając się na wskazówce zawartej w § 54 rozporządzenia wykonawczego, uznał za zniesione z dniem 1 kwietnia 1931 r. prawo opodatkowania na rzecz gmin dwóch samochodów osobowych i jednego motocyklu powoda podatkiem komunalnym od posiadania przedmiotów zbytku, to N. T. A. nie mógł dopatrzeć się w tem błędnego zastosowania obowiązujących przepisów prawnych.

Z tych przyczyn N. T. A. rewizję magistratu miasta Torunia oddalił i w odnośnym wyroku z dn. 1 marca 1933 r. do L. Rej. 8005/31 ustalił następującą tezę:

„Ustawa z 3 lutego 1931 r. o Państwowym Funduszu Drogowym (poz. 81 Dz. Ust.) zniosła w art. 22 punkt 4 z dniem 1 kwietnia 1931 r. prawo pobierania podatku komunalnego od posiadania przedmiotów zbytku (art. 21 ust. 3 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. poz. 747 Dz. Ust.) odnośnie do wszelkich pojazdów mechanicznych, mogących podlegać temu podatkowi komunalnemu".

Dr. L. G.

Zmiana kolejowej taryfy towarowej.

Naskutek zabiegów sfer gospodarczych, domagających się rewizji taryf kolejowych w kierunku dostosowania ich do zmienionych wobec trwającego kryzysu gospodarczego konjunktur gospodarczych (bardzo znacznego spadku cen, zmniejszanie się eksportu i t. p.), została powołana przez pana Prezesa Rady Ministrów Komisja Taryfowa, która pracowała w trzech podkomisjach: podkomisji taryf wewnętrznych pod przewodnictwem p. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, podkomisji taryf eksportowych pod przewodnictwem p. Wicestra Przemysłu i Handlu oraz podkomisji finansowej pod przewodnictwem p. Wiceministra Skarbu.

Podkomisje taryf wewnętrznych i eksportowych opracowywały wnioski przy współudziale sfer gospodarczych, natomiast podkomisja finansowa pracowała w ściślejszej komisji urzędniczej.

Uzgodnione i opracowane przez organizacje rolnicze wnioski w sprawie rewizji stawek taryfowych na szereg podstawowych artykułów rolniczych zostały rozpatrzone i zasadniczo przyjęte bez zastrzeżeń przez podkomisje taryf wewnętrznych i eksportowych. Następnie wnioski te zostały przekazane podkomisji finansowej, która rozpatrywała możliwości ich realizacji z punktu widzenia polityki finansowej P. K. P. Wnioski te, chociaż w zasadzie uznano za słuszne, jednak ze względu na poważne trudności finansowe P. K. P. zostały jedynie uwzględnione w nieznacznej mierze w formie mało znaczących dla życia gospodarczego zniżek.

W zakresie taryf przewozowych wewnętrznych uwzględniono następujące postulaty:

Dla ułatwienia przewozu zbóż i roślin strączkowych z okręgów produkcyjnych Małopolski wschodniej i Wołynia do innych okręgów gospodarczych (z wyłączeniem Poznańskiego) obniżono taryfę aneksową B_1 o 10%.

Zniżki, przyznane dla dowozu pszenicy do młynów w Nowowilejce i Wilnie taryfa aneksowa B_2, zostały rozszerzone na żyto i jęczmień z zastosowaniem dalszej zniżki o 5%.

Ze względu na stosunkowo bardzo niskie ceny roślin strączkowych, celem zwiększenia obrotów wewnętrznych tym artykułem postanowiono obniżyć taryfę aneksową B_8 (obniżona normalna klasa A o 15%) o dalsze 10%.

Dotychczasowe postanowienia taryfowe przy przewozie nasion kwalifikowanych ze względu na ograniczenie, zawarte w taryfie, iż zniżka może mieć zastosowanie tylko raz jeden — przy przesyłanych nasionach kwalifikowanych, przeznaczonych bezpośrednio do wysiewu — powodowały, iż rolnictwo nie korzystało w pełni ze zniżek kolejowych na nasiona kwalifikowane. Nasiona zatem w stanie niewłaściwego doczyszczenia, znacznie gorsze, oczyszczane przy pomocy miejscowych prymitywnych środków, dochodziły do rolnika. Celem umożliwienia zatem rolnikowi zaopatrzenia się w dorodne, oczyszczone przy pomocy specjalnych maszyn w miejscach czyszczenia ziarna do siewu, wyrażono zgodę na wielokrotny przewóz nasion kwalifikowanych ze zniżką 50%.

Mając na względzie bardzo poważny spadek cen na wytłoki buraczane i w związku z tem zmniejszanie się przewozu tego produktu na P. K. P., celem ożywienia obrotu wysłodkami, postanowiono wprowadzić 30% zniżkę od taryfy obecnej, przy nadaniu wysłodków w czasie kampanji cukrowniczej (od listopada do stycznia).

Dla zwiększenia przewozów kolejowych, jak i zbytu siana z okręgów produkcyjnych Wileńszczyzny i Wołynia, przyznano 50% zniżkę od taryfy obecnie obowiązującej. Zniżka ta została wywołana znacznem zadłużeniem rolnictwa w wyżej wskazanych okręgach produkcyjnych, w związku z dokonanemi poważnemi meljoracjami oraz dotychczasowemi zbyt wysokiemi kosztami przewozu, dochodzącemi w roku 1933 do 30% ad valorem. Należy przypuszczać, iż wprowadzenie obniżki taryfy na siano wpłynie korzystnie na kształtowanie się cen oraz na poważne zwiększenie przewozów siana, które w obecnym stanie gnije u producenta.

Sytuacja, w jakiej znajduje się obecnie polskie rybactwo, nietylko z uwagi na trudności wywołane ciężkiemi warunkami produkcji, lecz także mające do zwalczania poważną konkurencję z importowanemi rybami słodkowodnemi i morskiemi, skłoniła ministerstwo Komunikacji, celem poparcia tej dziedziny życia gospodarczego, do podwyższenia taryfy liczonej za wodę przy przewozie ryb żywych z 1/3 do ½ wagi ładunku. Dotychczassowe opłaty pobierane za wodę przy przewozie ryb podrażały znacznie koszty przewozu ryb żywych tak, iż obciążenie dochodziło do 16%. Tak wysokie obciążenie spowodowało bardzo poważny spadek przewozu ryb na P. K. P., dochodzący w porównaniu z rokiem 1929 do 50%, i przerzucanie się tych transportów na samochody. Należy przypuszczać, iż realizacja tego postulatu wpłynie dodatnio na zwiększenie się przewozu ryb na kolejach oraz ułatwi kalkulację gospodarstwom rybnym. Dodatkowe postulaty z zakresu przewozu ryb postanowiono rozpatrzeć na specjalnie w tym celu zwołanej konferencji.

Niemniej od innych artykułów rolniczych spadek cen dotknął i wszystkie owoce. Spadek cen w porównaniu z rokiem 1929 dochodzi do 50%. Wobec powyższego celem wzmożenia przewozu owoców, postanowiono obniżyć przewoźne na gruszki, jabłka, śliwki świeże, przewożone luzem lub w workach, o jedną klasę taryfową, z 10-ej klasy do 11-ej (obniżka od 8 do 10%). Dla ułatwienia przetwórniom owocowym zaopatrywania się w owoce postanowiono dla przesyłek owoców, adresowanych do przetwórni, przyznać marżę jednej klasy taryfowej, a zatem klasy 12-ej. Równocześnie, w związku z poważnem zwiększeniem się upraw kawonów w okręgach Małopolski Wschodniej i Wołynia, postanowiono dla tych nowych przewozów z ośrodków produkcji, a mianowicie: z dyrekcyj stanisławowskiej, lwowskiej i radomskiej przyznać klasę 11-tą. Zniżka ta umożliwi równomierne rozprowadzenie tego artykułu po całym kraju.

Celem wzmożenia konsumcji wełny krajowej uznano za wskazane przyznać dla wszelkich przewozów wełny w obrocie wewnętrznym 25% zniżkę taryfową. Ulga powyższa będzie stosowana tylko przy przewozach wełny, zaopatrzonej w zaświadczenia Międzynarodowych Targów w Poznaniu. Równocześnie będzie utrzymana 50% zniżka na przewóz wełny na Międzynarodowe Targi w Poznaniu.

Z uwagi na przeżywany ostry kryzys w serowarstwie, wywołany trudnościami zbytu, postanowiono dla okręgów produkcyjnych województw wschodnich: nowogródzkiego i wileńskiego, których produkcja serów dochodzi do czterdziestu kilku procent ogólnej produkcji krajowej, przyznać na odległości od 350 km. ulgę taryfową w wysokości 30%. Najbliższemi rejonami zbytu dla serów litewskich jest Zagłębie Dąbrowskie, okrąg Łódzki i Warszawa. Udzielenie zniżki taryfowej na odległości ponad 350 km. tworzy pewnego rodzaju preferencję dla pomyślnie rozwijającego się serowarstwa w okręgu województw wschodnich.

Celem zwiększenia poważnie zmniejszonej naskutek kryzysu gospodarczego konsumcji nawozów potasowych, postanowiono dla przewozu soli potasowych w martwym sezonie obniżyć taryfę o dalsze 5%.

Dopłaty, pobierane za dołączenie przesyłek piwa do pociągów pośpiesznych, obciążają poważnie obroty tego artykułu, który ze względu na łatwe psucie się musi być szybko dostawiany na miejsce zbytu. Celem zatem ułatwienia przewozu piwa, postanowiono zaniechać pobieranie dopłat za pośpieszne przesyłki.

Pozatem sprawy obniżek taryf wewnętrznych na bydło, trzodę chlewną, konie, ziemniaki do ośrodków konsumcyjnych, buraki cukrowe, drzewo obrobione, materjały budowlane i ryby morskie, przyjęte w zasadzie przez Plenarną Komisję Taryfową, zostały przekazane celem ustalenia wysokości zniżek na te artykuły Stałej Międzyministerjalnej Komisji Taryfowej.

Odnośnie taryf eksportowych uwzględniono następujące postulaty: Celem wzmożenia aktywności eksportu jęczmienia i owsa zwłaszcza z okręgów południowo - wschodnich, które przy dzisiejszych stawkach taryfowych brały stosunkowo nieznaczny udział w eksporcie zamorskim, postanowiono taryfę aneksową B_5, obowiązującą obecnie przy przewozie do portów jęczmienia i owsa na odległościach powyżej 300 km., obniżyć o 10%

Powodując się powyższemi względami, wprowadzono również 20% obniżkę taryf przewozowych na rośliny strączkowe i to zarówno przy eksporcie przez porty, jak i przez suchą granicę.

Uwzględniając częściowo tylko trudności, w jakich znalazł się obecnie eksport drzewa ze względu na katastrofalną obniżkę cen wszystkich niemal sortymentów, postanowiono wprowadzić 20% zniżkę taryfową przy

eksporcie papierówki, zarówno przez porty, jak i suchą granicę, przy utrzymaniu dotychczasowej preferencji taryfowej dla Wileńszczyzny, oraz 20% zniżkę dla eksportu tak przez suchą granicę, jak i przez porty wyrobów z drzewa, dykt i fornierów.

Dla ożywienia przetwórczego przemysłu ziemniaczanego, walczącego obecnie z poważnemi trudnościami zbytu, uznano za wskazane przy eksporcie przetworów ziemniaczanych (krochmalu, dekstryny) do granicy, obniżyć taryfę o 3 grosze za jeden tonnokilometr, oraz zastosować 25% ulgę od taryfy obecnie obowiązującej przy przewozie płatków ziemniaczanych.

Dla utrzymania obecnego eksportu drobiu bitego postanowiono wprowadzić 15% obniżkę taryfy obecnej, przy kontyngencie wywozowym 600 wagonów rocznie (ulga w formie refakcji).

Pozatem przy imporcie fosforów przez porty wprowadzono 10% zniżkę taryfową oraz 30% zniżkę przy eksporcie węgla drzewnego.

Szereg projektowanych obniżek taryf eksportowych, na dziczyznę, pierze i puch, skóry i niektóre produkty przemysłu chemicznego zostały przekazane Stałej Międzyministerjalnej Komisji Taryfowej, celem ustalenia wysokości zniżek.

Część wniosków, dotyczących obniżek taryf, tak przy eksporcie jak i obrocie wewnętrznym, na takie artykuły jak jaja, masło, grzyby i t. p. został przez Komisję Taryfową załatwiony odmownie z uwagi na ich stosunkowo nieznaczne obciążenie kosztami przewozu ad valorem.

W związku z przyznanemi zniżkami taryfowemi, które w najbliższym czasie wejdą w życie, należy stwierdzić, iż większość tych ulg przyniesie tylko nieznaczne korzyści rolnictwu. Zasadniczy bowiem postulat wydatnego obniżenia taryf zbożowych i gruntownej ich rekonstrukcji nie został przez Ministerstwo Komunikacji uwzględniony i tem samem realne korzyści, wypływające dla rolnictwa z proponowanych ostatnich zniżek i zracjonalizowania przewozów zbożowych, znajduje się w zawieszeniu na czas nieokreślony. Przy każdej niemal sposobności organizacje rolnicze podkreślały znaczenie taryf zbożowych dla rolnictwa, wskazując, iż w zakresie zniżek kolejowych w pierwszym rzędzie chodzi o doraźne ulżenie szerokim rzeszom producentów, przez wydatne obniżenie taryf zbożowych. Chcąc podkreślić wagę tych ulg dla rolnictwa, wskazywano nawet na to, iż kosztem realizacji taryf zbożowych, rolnictwo skłonne byłoby odroczyć szereg postulatów z zakresu innych dziedzin życia gospodarczego.

Uzyskana poprzednio 15% zniżka taryfy na zboża i mąkę (taryfa aneksowa B_8) nie dała jednak spodziewanego efektu gospodarczego i na okoliczność tę zresztą zwracały uwagę organizacje rolnicze przy wysuwaniu postulatów, żądając zniżki nie mniejszej niż 30%. Wspomniana zniżka, poza pewnym dodatnim wpływem dla okręgów produkcyjnych, bardzej odległych od krajowych rynków zbytu, wpłynęła w nieznacznym stopniu na kształtowanie się cen zbożowych w kraju.

Organizacje rolnicze, występując ostatnio z wnioskami o ulgo taryfowe, przedstawiły szczegółowo opracowany plan rekonstrukcji taryf zbożowych, który, prócz proponowanej dalszej obniżki o 15%, przewidywał realizowanie przewozów zbożowych. Chodziło w tym wypadku o ułatwienie przez niskie taryfy eksportu zbóż z okręgów produkcyjnych, predystynowanych do tego przez samo położenie geograficzne (dotyczy to w szczególności okręgów produkcyjnych bliżej portów położonych), z których według danych statystyki Ministerstwa Komunikacji w ostatnich latach wywieziono 60 do 70% całego eksportu zboża. Odciążyłoby to również ekspansję zbóż z dzielnic zachodnich na rynku krajowym. Ponadto plan rekonstrukcji taryf zmierzał do gospodarczo uzasadnionego i pożądanego kierowania zbóż z produkcyjnych okręgów wschodnich do okręgów konsumcyjnych w kierunku zachodnim.

Przegląd ustaw i rozporządeń.

O ubezpieczeniu społecznem ogłoszono ustawę z dnia 28.III. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396).

Państwowy Fundusz Drogowy reguluje rozp. Min. Komun. i Skarbu z dn. 12.V. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 397)

Organizację komisyj odwoławczych do spraw podatku dochodowego i przemysłowego w okręgu Izby Skarbowej w Warszawie normuje rozp Min. Sk. z dn. 26.VI. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 398).

Ulgi celne na sandacze, szczupaki i leszcze wprowadza rozp. Min. Sk., Prz. i H., oraz Roln. i R. R. z dnia 11.VII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 399).

Obszary, na których gospodarstwa osadników wojskowych wolne są od nadzwyczajnej daniny majątkowej ustala rozp. Min. Sk. z dn. 9.V. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 401).

Pobór nadzwyczajnej daniny majątkowej reguluje rozporz. Min. Sk. z dn. 13.VII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz 402)

Ulgi celne na odpadki bawełniane wprowadza rozp. Min. Sk., Prz. i H., oraz Roln. i R. R. z dn. 31.VI. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 404).

Obrót solą reguluje rozp. Min. Sk. z dn. 11.VII. 1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 405).

Zwrot ceł przy wywozie zbóż. produktów przemiału i słodu wprowadza rozp. Min.: Sk., Prz. i H. oraz Roln. z dn. 14.VII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 406).

Międzynarodową konwencję o przewozie towarów kolejami ogłoszono w Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 412.

Użytkowanie Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej ustala rozp. Min. Roln. i R. R. z dn. 24.V. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 414).

Opłaty za scalenie gruntów zawiera rozp. Min. Roln. i R. R. z dn. 30.V. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 415).

Taryfę celną częściowo zmienia rozp Min. Sk., Prz. i H., oraz Roln. i R. R. z dn. 31.V. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 417).

Pisma Banku Akceptacyjnego zwalnia od opłat stemplowych rozp. Min. Sk. z dn. 7.VII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 418).

Zwrot ceł przy wywozie bekonów i szynek przedłuża rozp. Min. Sk., Pr. i H.. oraz Roln. i R. R. z dn. 14.VII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 419).

Koszty egzekucyjne i taksy notarjuszów, prowadzących licytacje nieruchomości przez Państwowy Bank Rolny, reguluje rozp. Min. Spraw. z dn. 12.VII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 421).

Jednolity tekst ustawy o ułatwieniu spłaty uciążliwych

zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne, zawiera obwieszczenie Min. Roln. i R. R. z dn. 28.VI. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 423).

Jednolity tekst ustawy w sprawie segregacji wierzytelności ziemskich zawiera obw. Min. Roln. i R. R. z dn. 28.VI. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 424).

KRONIKA ZAGRANICZNA

Austrja

Eksport trzody chlewnej do Austrji za 1-sze półrocze.

Faktyczna cyfra eksportu żywej trzody z Polski do Austrji za pierwsze półrocze 1933 r. odbiega poważnie in minus od ilości trzody, uprawnionej do wywozu na podstawie przyznanego nam kontygentu.

Poniższa tabela ilustruje miesięczne dostawy trzody z Polski na rynek wiedeński w omawianym okresie wraz z procentowym stosunkiem wykorzystania kontygentu:

Miesiąc.	Wywóz w sztukach	%% wykorzyst.
Styczeń	9.671	97,2
Luty	7.158	90,1
Marzec	3.718	48,2
Kwiecień	3.416	44,2
Maj	2.348	55.—
Czerwiec	5.821	90.—
Przeciętne wykorzystanie	ok.	71.—

Niewykorzystanie całego kontygentu w omawianym okresie posiada dość poważne przyczyny. Austrja uzyskawszy swobodę działania przez wygaśnięcie traktatów handlowych z Węgrami i Jugosławją weszła w II-giem półroczu 1932 r. na drogę zdecydowanego powiększenia własnego pogłowia trzody. W rezultacie tej akcji całe zapotrzebowanie Austrji już w 1932 r. (nie samego Wiednia) zostało pokryte w 96% krajową produkcją trzody, natomiast na t. zw. rynki chronione, między innemi i Wiedeń, zagranica dostarczyła 60% zapotrzebowania.

Dalszym ciosem dla naszego eksportu hodowlanego do Austrji jest przerzucenie od 1932 r. obowiązku płacenia austrjackiego podatku obrotowego od eksportowanej trzody w całości na polskiego eksportera, a następnie waloryzacja ceł austrjackich. Te dwa posunięcia rządu austrjackiego przekreśliły rentowność eksportu trzody, powodując tem samem małe wykorzystanie kontygentu.

Również w pewnym stopniu ujemny wpływ na dynamikę eksportu trzody na rynek wiedeński wywołał system rozdziału kontygentów, na podstawie którego strona austrjacka począwszy od 16 lipca r. b. korzysta z prawa swobodnego rozdziału 50% kontygentu polskiego.

Najmniejsze dostawy trzody z Polski na rynek wiedeński w maju r. b., poza wyżej ogólnie omówionemi przyczynami, spowodowane zostały wprowadzeniem na okres 4-ch tygodni zakazu impotru trzody przez rząd austrjacki. Powyższe rozporządzenie podyktowane było silną podażą trzody pochodzenia krajowego.

Stosunek dostaw trzody pochodzenia krajowego w omawianym okresie do dostaw trzody pochodzenia zagranicznego obrazuje poniższa tabela:

	Dostawy w sztukach					
MIESIĄC:	Austrja	Polska	Jugos.	Rumunja	Węgry	Danja
Styczeń	15.333	9.671	12.711	—	9.108	- —
Luty	15.000	7.158	9.468	4.216	6.363	300
Marzec	21.355	3.718	8.989	8.118	2.976	1.391
Kwiecień	24.506	3.416	8.461	5.964	3.214	1.339
Maj	40.167	2.348	4.302	3.841	8.698	1.673
Czerwiec	22.901	5.821	7.775	4.636	7.043	1.354
RAZEM	139.262	32,123	51.706	26.775	37.402	6.057

Utrzymanie polskiego stanu posiadania na wiedeńskim rynku w ramach przyznanego nam kontygentu wymaga obecnie należytej opieki ze strony naszych miarodajnych czynników. Kapitały firm, zainteresowanych w tej gałęzi eksportu zostały obecnie zupełnie wyczerpane z powodu zbyt długo trwającej dekonjunktury na rynku wiedeńskim.

Przypuszczać należy, że w toczących się rokowaniach o traktat handlowy z Austrją wysunięte postulaty sfer zainteresowanych, a dotyczące głównie:

a) dewaloryzacji ceł austrjackich i ich zmniejszenia,
b) obniżenia stawki podatku obrotowego austrjackiego do wysokości z przed grudnia 1932 r..
c) utrzymanie podziału kontygentu w całości przez czynniki polskie

— będą uwzględnione, co w dużej mierze umożliwi stronie polskiej pełne wykorzystanie kontygentu.

W. Brytanja.

Poprawa gospodarcza.

W Izbie Gmin wygłosił obszerne przemówienie referent parlamentarny ministerstwa handlu Burgin. W przemówieniu swem Burgin podkreślił pewne polepszenie na wielu odcinkach handlu światowego. Również pewne odprężenie dało się ostatnio zauważyć w zakresie bezrobocia angielskiego, w szczególności w budownictwie, w przemyśle wełnianym, obuwianym, żelaznym i stalowym. Burgin przypisuje to wprowadzeniu ceł i ograniczeniom importu. Zastanawiając się nad polityką handlową Anglji, mówca podkreślił, iż Anglja wykonuje w tym zakresie program ottawski, obliczony na większy okres czasu. Zresztą już i teraz zawarte ostatnio traktaty zdobyły nowe lub rozszerzyły stare rynki zbytu dla całego szeregu artykułów. Umowy handlowe z Niemcami, Danją, Norwegją i Szwecją winny — zdaniem mówcy — wywołać polepszenie bilansu handlowego, zmniejszając saldo ujemne przynajmniej o jakie 20 miljonów funtów szt.

Czechosłowacja.

Zmiana stawek celnych.

Na podstawie rozporządzenia rządowego z dn. 10.VI. 33 r. wprowadzono szereg zmian w obowiązującej celnej taryfie przywozowej i wywozowej, które weszły w życie 15.VII. 33 r. Zmiany te w taryfie przywozowej obejmują 169 pozycyj z nielicznemi wyjątkami i polegają na bardzo poważnem podniesieniu obowiązujących stawek. Podwyżki te odnoszą się również do artykułów rolniczych, w których imporcie do Czechosłowacji jesteśmy poważnie zainteresowani. Poniżej podajemy najważniejsze zmiany taryfy celnej w zakresie ważniejszych z naszego punktu widzenia płodów gospodarstwa wiejskiego (wszystko w k. cz. za 100 kg).

poz. tar. celna	naz. tow.	autonom. staw. dotychcz. ogól.	autonom. staw. dotychcz. obniż.	autonom. staw. obow. nowa ogól.	autonom. staw. obow. nowa obniż.
23	pszenica, orkisz	60	30	100	50

W zakresie zbóż utrzymano zasadę ceł dodatkowych, wprowadzając inowację, polegającą na tem, że kryterjum dla wprowadzenia ceł dodatkowych mają być przeciętne ceny notowań giełdy praskiej w okresie trzechmiesięcznym.

Pozatem wprowadzono inną zmianę tej treści, że została zafiksowana maksymalna wysokość ceł dodatkowych, a mianowicie dla żyta (poz. 24) — 50 k. cz., jęczmienia (poz. 25) — 36 k. cz., dla owsa (poz. 26) — 34 k. cz. W stosunku do krajów, z któremi Czechosłowacja zawarła traktaty handlowe, lub które nie traktują towarów czeskosłowackich gorzej niż towarów z innych krajów, obowiązuje następująca maksymalna wysokość ceł dodatkowych na zboża: pszenica (poz. 23) — 25 k. cz., żyto (poz. 24) — 50 k. cz., jęczmień (poz. 25) — 36 k. cz., owies (poz. 26) — 34 k. cz. W zakresie pszenicy znajdujemy pozatem następujące postanowienie: jeżeli przeciętna cena pszenicy w kwartale jest wyższa przynajmniej o koronę od 175 k. cz. za 100 kg, to wówczas cło zasadnicze razem z cłem dodatkowem ma być o tyle razy niższe po dwie korony od cła (cło + cło dodatkowe), jakie należałoby zastosować przy cenie 175 k. cz. za 100 kg, przyczem ustalona w ten sposób stawka celna nie może być niższa niż 33,50 k. cz.

poz. tar. celnej	naz. tow.	auton. stawka dotych. zasadn.	auton. stawka dotych. obniż.	auton. stawka obowiąz. nowa zasadn.	auton. stawka obowiąz. nowa obniż.
31	Fasola, groch, soczewica				
	a) groch, soczewica	36	27	72	54
	b) fasola	36	9	72	18
32	Wyka, łubin				
	a) wyka	24	18	48	36
	b) łubin	24	b. c.	48	b. c.
33	Mąka i produkty przemiału (roztarte, śrutowane, wyłuskane ziarna, krupy, kasza. grysik) ze zboża i strączkowych	120	70	300	Stawka celna w wysokości cła i dod. do cła na 250 kg pszenicy.
45	Rzepak i inne podobnie wyglądające nasiona oleiste				
	a) rzepak				
	1. do 28.II.1934			30	b. c.
	2. od 1.III.1934 począwszy			120	60
46	Nasiona maku (także dojrzałe główek maku)	140	—	200	—
47	Nasiona lnu i konopi, nasiona oleiste gdzieindziej niewymienione				b. c.
	a) nasiona lnu i konopi *)			80	40
	b) nasiona gdzieindziej niewymienione *)			b. c.	b. c.

*) Sprowadzone za pozwoleniem Izby Handlowo-Przemysłowej w Pradze — b. c.

63	Woły (od 100 kg ż. w.)	260	—	360	—
64	Byki („)	260	—	360	—
65	Krowy („)	240	—	330	—
66	Mł.byd. („)	210	—	300	—
67	Ciel. („)	210	—	300	—
68	Owce i kozy (od sztuki)	25	15,50	50	31
69	Jagnięta i koźlęta (od sztuki)	15	10,50	30	21

W poz. 70 obejmującej świnie zniesiono podział na świnie wagi do 120 kg i powyżej 120 kg i wprowadzono jednolitą stawkę celną autonomiczną w wysokości 300 k. cz. od 100 kg ż. w. Pozatem utrzymano nadal dotychczasowy system ruchomych stawek celnych.

73	Drób wszelkiego rodzaju (z wyj. dzicz.)				
	a) żywy	56	—	160	—
	b) bity, wypatroszony, w kadłubach lub pozbawiony kończyn	175	—	350	—
79	Jaja drobiu, również płynne białko i żółtko				
	a) jaja drobiu	64	40	140	—
	b) płynne żółtko i białko *)	64	b. c.	220	—

*) Według poprzedniej nomenklatury białko figurowało w p. a).

88	Masło naturalne, świeże lub sol., również top.	350	210	900	210

Stawka 210 k. cz. obowiązuje przy cenie 100 kg masła na rynku czechosłowackim w wysokości 2.300 k. cz. i wyżej, przy cenie 2.300 — 2.000 k. cz. obowiązuje cło 420 k. cz., a przy cenie 2.000 k. cz. — 630 k. cz. Za obowiązujące ceny uważa się przeciętne ceny masła w beczkach i w opakowaniach przynajmniej 5-kilowych ustalane za każdy miesiąc kalendarzowy przez Min. Rolnictwa i Min. Przem. i Handlu na podstawie notowań hali targowej w Pradze. Cło ustala Min. Finansów w porozumieniu z wyżej wymienionymi Ministrami z ważnością od 10-go miesiąca następującego po miesiącu, dla którego zrobiono obliczenie przeciętnej ceny.

117	Mięso				
	a) świeże:	520	232	—	—
	1. wieprzowe	—	—	800	—
	2. inne	—	—	720	—
	b) przyrządzone, a mian.: solone, suszone, wędz., peklowane, got.	840	—	1.120	—
118	Kiełbasa z mięsa	1.200	—	1.600	—
653	Otręby (również migdałowe); odpadki ryżowe; kiełki słodowe; plewy; twarde pozostałości od fabrykacji olejów, również zmielone; braha, wywar; wysłodki buraczane wyługow.:	b. c.	—	—	—

a) twarde pozostałości od fabrykacji olejów, również zmielone — — 15 —
b) inne — — b. c. —

W zakresie drewna surowego i napółobrobionego (poz. 133 i 134 czech. tar. celn.), którego przywóz dotychczas był wolny od cła, wprowadzono szereg stawek przywozowych i w związku z tem zmieniono nomenklaturę taryfy celnej. Odtąd brzmienie poz. 133 i 134 tar. celn. jest następujące (wszystko od 100 kg brutto):

133 Drewno opałowe, kora drzewna, krzaki, faszyny, wiklina, chróst, dębina wyługowana oraz garbowiny — 6 kor. cz.

134 Drewno budowlane i użytkowe; korek;
a) drewno budowlane i użytkowe, europejskie, twarde albo miękkie, okrągłe, ociosane, rozcięte piłą lub obcięte w inny sposób, rozłupane, oprócz dykt, bez dalszej obróbki, również progi kolejowe:
1. okrąglaki, okorowane i nieokorowane:
a) bukowe 5 kor. cz.—brutto
b) z drewna szpilkowego 5 „ — „
j) z drewna dębowego, jesionow., wiązow., akacjowego 3 „ — „
d) inne b. c.

Uwaga: okrąglaki bukowe i dębowe o średnicy 30 cm przywożone przez fabryki do wyrobu dykt za świadectwem pozwolenia, pod nadzorem oraz na warunkach ustalonych przez rozporządz.—b. c.

2. Drewno ociosane, rozcięte piłą lub w inny sposób obcięte, łupane z wyjątkiem dykt, bez dalszej przeróbki, także progi kolejowe:
a) progi kolejowe 4 kor. cz.—w. brutto
b) klepki dębowe b. c. — „
j) drewno bukowe 10 kor. cz.— „
d) drewno szpilkowe 8 „ — „
e) drewno dębowe. jesionowe, wiązowe, akacjowe 6 „ — „
g) inne b. c.

Uwaga do poz. 134 a) 2. Łaty bukowe przywożone przez fabryki do wyrobu sprzętów z heblowanego drewna, drewno bukowe przywożone przez fabryki do wyrobu napiętków i kopyt szewskich, surowe fryzy, bukowe i dębowe, przywożone przez fabryki do wyrobu fryzów i posadzek, za świadectwem pozwolenia, pod nadzorem i na warunkach ustalonych przez rozporządz.—b. c.

Uwagi do poz. 134 a) 1—2.
1. Drewno cięte i odpadki od piłowania, przywożone przez fabryki do wyrobu cellulozy, oddalone od granicy celnej najwyżej o 50 km, do ilości 650.000 q rocznie, za szczególnem pozwoleniem, pod nadzorem i na warunkach ustalonych przez rozporządzenie—b. c.
2. Drewno impregnowane podlega dodatkowej opłacie celnej 6 kor. cz. za 100 kg wagi br.

b) drewno budulcowe i użytkowe, nieeuropejskie, okrągłe lub w grubych klocach ociosanych siekierą, również rozcięte piłą lub w inny sposób obcięte, łupane, oprócz dykt, bez dalszej obróbki b. c.
c) korek b. c.

Prócz tego w poz. 351a 1) wprowadzono podwyżkę cła autonomicznego na forniery surowe z z 175 na 200 kor. cz.

Holandja.

Walka z kryzysem rolnym.

W wyższej izbie parlamentu holenderskiego odbywa się dyskusja nad wniesionym przez rząd projektem walki z kryzysem rolnym. Jest to t. zw. „Landbouw-Crisiwet 1933“. Projekt ten przewiduje udzielenie rządowi szerokich pełnomocnictw w zakresie nakładania opłat importowych na artykuły, które zostały ustalone. jako specjalnie przez kryzys zagrożone. Lista artykułów tych obejmuje: mleko, produkty mleczne, margarynę i inne tłuszcze jadalne, mięso końskie, baranie i koźle, wołowe i cielęce; zboża, ziemniaki, krochmal, buraki cukrowe, drzewo; jaja, warzywa, cebulki kwiatowe, produkty szkółek drzewnych i kwiatowych, owoce południowe. W zakresie wszystkich tych artykułów rząd ma być upoważniony do nakładania tak wysokich opłat importowych, by cena artykułów, przywiezionych z zagranicy, kształtowała się narówni z ceną analogicznych artykułów krajowych, zwłaszcza w tych wypadkach, gdy cena wewnętrznego użytku dla poszczególnych artykułów kształtuje się pod wpływem specjalnej akcji interwencyjnej rządu.

Niemcy.

Pomoc państwowa dla kwaszenia pasz.

Wobec wejścia w życie ustawodawstwa tłuszczowego, mającego na celu zapewnić Niemcom samowystarczalność w zakresie tłuszczów, palącą stała się kwestja zaopatrzenia tamtejszego rolnictwa w dostateczną ilość odpowiednich pasz. W związku z tem Ministerstwo Wyżywienia i Rolnictwa Rzeszy przystąpiło do wypłaty przewidzianych w budżecie na r. b. poważniejszych zasiłków na budowę silosów dla kwaszenia pasz zielonych i ziemniaków. Zapomoga ta została określona w wysokości Rm 5 od każdego m^3, jednakowoż w wysokości nieprzekraczającej Rm 250 dla jednego gospodarstwa. Zapomogi tej udziela się tylko na budowę solidnych silosów, odpowiadających określonym warunkom. O ile chodzi o budowę dołów dla kwaszenia ziemniaków, to doły te muszą mieć kształt okrągły wzgl. w wypadku budowy w kształcie prostokąta rogi ich winny być zaokrąglone.

Zadłużenie rolnictwa.

Według ostatnio opublikowanych danych Instytutu dla Badania Konjunktur, zadłużenie rolnictwa niemieckiego, które wzrastało bez przerwy od stabilizacji waluty w r. 1924 aż do r. 1931, wykazało w r. ub. po raz pierwszy pewien spadek. Przyczyną tego zjawiska z jednej strony jest zastosowanie przez niemieckie ustawodawstwo ułatwień w spłaciezobowiązań rolniczych zwł. o ile idzie o „Noterordnung“ z dn. 8.XII. 31 r., które wprowadziło m. in możność spłaty długów zapisami dłużnemi, — z drugiej strony wycofanie części kredytów udzielonych rolnictwu.

O rozwoju zadłużenia rolnictwa niemieckiego (tak krótko—jak długoterminowego) mówią następujące cyfry (w miljonach Rm):

Kredyty

W koń. roku	uchwyt. cyfrowo	oparte na szac.	Razem
1925	3.223	4.800	8.023
1926	4.278	4.450	8.728
1927	5.684	4.200	9.884
1928	6.831	4.000	10.831
1929	7.342	4.050	11.392
1930	7.780	3.850	11.630
1931	7.915	3.850	11.765
1932	7.575	3.850	11.425

Mimo zniżenia na drodze ustawodawczej odsetek od długów rolniczych i mimo zastosowania różnych innych ulg, chroniących dłużnika rolniczego przed natarczywością wierzyciela, ilość gospodarstw rolnych w Rzeszy, wystawionych na przymusową sprzedaż, w ostatnim czasie nietylko nie spadła, lecz nawet poważnie wzrosła, jak to wynika z następujących cyfr:

Rok	ilość gospodarstw wystaw. na licytację	obszar licytowan. gospodarstw w ha
1927	2.554	36.713
1928	2.292	48.376
1929	3.173	91.153
1930	4.350	128.707
1931	5.061	152.648
1932	6.497	140.591

Preferencje dla krajowej wełny i skór surowych.

Naskutek żądań sfer rolniczych została wydana ustawa z dnia 12.VI. 1933 r. o popieraniu zużycia krajowej wełny. Ustawa ta ma charakter ramowy, upoważnia bowiem, Ministrów Gospodarki oraz Wyżywienia i Rolnictwa do wydawania rozporządzeń z mocą prawną, mających na celu: 1) podniesienie jakości krajowej wełny i 2) wprowadzenie przymusu zużywania przez fabryki pewnej ilości rodzimej wełny. Pierwsze rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy przewiduje, że zarządy związków niemieckiego przemysłu wełnianego upoważnione są do określenia, jakie ilości rodzimego surowca mają nabywać zrzeszone w tych związkach firmy. Do zarządzeń tych mają się zastosować również przedsiębiorstwa niezrzeszone. Prócz tego powyższe rozporządzenie wprowadza przymus nabywania przez firmy krajowej wełny na przetargach, celem podniesienia na tej drodze ceny rodzimego surowca.

Jeszcze przed wejściem w życie tej ustawy nastąpiło dobrowolne porozumienie między przemysłem a rolnictwem co do nabywania przez ten pierwszy krajowej wełny. Przemysł zobowiązał się nabywać co roku określone kontyngenty rodzimej wełny, z tem, że surowiec ten przedewszystkiem ma być nabywany drogą przetargu. Cena osiągnięta na przetargach będzie obowiązującą przy kupnie poza przetargami. Niemieckie organizacje rolnicze zachęcają rolników, by dostarczały jak największe ilości wełny na przetargi, by z jednej strony ułatwić przemysłowi zaopatrywanie się na tej drodze w rodzimy surowiec, a z drugiej strony, by móc osiągnąć w ten sposób najkorzystniejsze ceny sprzedażne.

W związku z katastrofalnym spadkiem cen skór surowych, które na początku b. r. były mniej więcej o 80% tańsze niż przed wojną, rząd niemiecki zwrócił również uwagę na stworzenie dogodniejszych warunków zbytu dla rodzimych skór surowych. W rezultacie rząd uzyskał zgodę przemysłu skórzanego na zastosowanie przy zakupach dobrowolnej preferencji dla surowca krajowego. Dla czuwania nad wykonaniem tego zobowiązania powołano do życia stałą radę, której zadania w tej mierze są o tyle ułatwione, że handel skórami surowemi w Niemczech jest dobrze zorganizowany i że niesprzedane remanenty towarów są uchwytne statystycznie. Wobec polepszenia konjunktury na międzynarodowych rynkach skór surowych w ostatnim czasie, sfery zainteresowane spodziewają się, że powyższa preferencja przyniesie korzystne rezultaty dla rolnictwa niemieckiego.

Zaniechanie importu ziemniaków.

Einheitsverband des deutschen Kartoffelhandels, będący naczelną organizacją handlu hurtowego ziemniakami w Niemczech, jeszcze w połowie czerwca b. r. powziął na walnem zebraniu uchwałę o zaniechaniu importu zagranicznych ziemniaków jadalnych, motywując to tem, że w r. b. są jeszcze poważniejsze remanenty rodzimego towaru, które winny starczyć na wyżywienie ludności aż do najbliższych zbiorów. Rolnictwo niemieckie odniosło się do tej uchwały z całą życzliwością, tem bardziej, że rząd nie uwzględnił jego postulatu wprowadzenia kontyngentu na przywóz kartofli. Pozostaje jednak otwarte pytanie, w jakim stopniu powyższa rezolucja zostanie zrealizowana, ponieważ zwyżka cen ziemniaków w Niemczech, jaka powinna tam nastąpić naskutek zaprzestania dowozów zagranicznych, może stać się dla firm handlowych zbyt wielką zachętą dla wykorzystania pomyślnej konjunktury importowej i złamania w ten sposób powziętej uchwały.

Rumunja.

Nowy system kontygentowania importu.

Z dniem 1 lipca 1933 r. uzyskał moc prawną nowy system kontyngentowania przywozu do Rumunji. Aczkolwiek zasady nowego systemu zostały już ustalone przed paru tygodniami, to jednak rząd zalegał z wprowadzeniem w życie nowych obostrzonych przepisów, spodziewając się, że w wyniku konferencji Londyńskiej nastąpi pewne odprężenie stosunków, które uczyni zbędnem obostrzenie do tej pory działającego systemu kontyngentowania przywozu.

Z dn. 1 lipca nowy system został jednak w życie wprowadzony. Nowe przepisy nietylko obostrzają system dotychczasowy, lecz także znacznie go rozszerzają, obejmując blisko 300 pozycyj taryfy celnej. Przy nowym systemie prawie 80% całego importu do Rumunji zostało objętych systemem kontyngentów.

Cechą zasadniczą nowego systemu jest to, że zasada różniczkowania importu, zależnie od kształtowania się bilansu handlowego kraju importującego z Rumunją, została podkreślona znacznie silniej niż dotychczas

Państwa więc, których bilans handlowy z Rumunją kształtuje się bez salda ujemnego na niekorzyść Rumunji, zachowują prawo przywozu do Rumunji bez ograniczenia kontyngentami. Jednak i w tym wypadku przewóz odbywać się ma na podstawie pozwoleń, udzielanych przez komisję kontyngentową. Pozwolenia te wszakże mają na celu ułatwienie kontroli państwa nad importem. Państwa natomiast, których bilans handlowy w stosunkach z Rumunją kształtując się dla tego państwa niekorzystnie, uzyskują prawo importu na zasadzie i w granicach systemu kompensacyjnego z zastrze-

żeniem jednak, że import z tych państw w każdym poszczególnym wypadku nie może przekraczać 30% importu z danego państwa w r. 1931.

Godnie jest uwagi, że kontyngenty importowe w nowym systemie ustalane zostają nie dla poszczególnych artykułów, lecz dla całych grup artykułów, przez co pozostawiona jest importerom pewna swoboda w dobieraniu towarów importowych w granicach danej grupy.

Ważnem uzupełnieniem systemu dotychczasowego jest wprowadzenie specjalnych dodatków do ceł w postaci opłat kontyngentowych. Opłaty te wahają się w granicach od 10 do 50% zasadniczej stawki celnej, przyczem tworzą skalę o najniższej stopie przy surowcach; podnoszą się w miarę zwiększenia stopnia obróbki i wykończenia wyrobu.

Dochód, osiągany z tego rodzaju opłat kontyngentowych, przeznaczony został na utworzenie specjalnego funduszu dla podniesienia cen artykułów rolnych, w pierwszej zaś mierze cen pszenicy.

Zaszły też dość poważne zmiany w kompetencji urzędów, upoważnionych do czuwania i kontrolowania systemu kontyngentowania importu.

Wszelkie pełnomocnictwa w zakresie wydawania decyzyj co do kontyngentów zostały przelane na nowoutworzony „Komitet Naczelny dla spraw dewizowych i importowych". Komitet ten czuwać ma nad całokształtem spraw importowych, sprawować kontrolę nad całością importu oraz regulować obrót dewizami, powstający z obrotu towarowego z zagranicą.

Przydział dewiz dokonywany jest przez Bank Narodowy na podstawie norm i zasad, ustalonych przez „Komitet Naczelny".

W skład „Komitetu" wchodzą przedstawiciele ministerstw: Skarbu, Przemysłu, Handlu, Rolnictwa, pozatem dyrektor Banku Narodowego, podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów oraz delegaci Banku Narodowego do kontroli dewizowej. Organem wykonawczym „Komitetu" jest Sekretarjat Generalny.

„Komitet" wydał specjalne przepisy dla importerów rumuńskich. Zgodnie z temi przepisami przy przywozie każdej partji towarów importowych podlegających kontyngentowaniu, poza wymaganem pozwoleniem przywozu, winno być przedłożone w urzędzie celnym formalnie wystawione świadectwo pochodzenia towaru.

Nowy system kontyngentów dotyczy towarów, objętych następującemi pozycjami rumuńskiej taryfy celnej: 47, 61, 73, 136, 137, 139, 152, 153, 170, 178, 179, 180, 184, 185, 186, 274, 287, 304, 307, 310, 325, 330, 331, 332, 333, 341, 358, 370, 390, 395, 396, 397, 403, 404, 406, 407, 408, 413, 414, 416, 420, 425, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 487, 488, 489, 490, 491, 494, 495, 496, 498, 499, 501, 502, 503, 504, 505, 507, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 528, 531, 532, 535, 536, 537, 538, 539, 543, 544, 546, 547, 548, 552, 554, 562, 568, 569, 571, 578, 580, 584, 592, 609, 615, 616, 670, 678, 702, 706, 720, 728, 741, 742, 743, 760, 766, 767, 792, 794, 806, 809, 819, 820, 834, 835, 840, 841, 842, 848, 856, 857, 860, 862, 863, 864, 889, 893, 911, 914, 932, 934, 935, 936, 937, 938, 941, 942, 943, 948, 949, 960, 961 980, 981, 996, 1000, 1015, 1016, 1017, 1018, 1019, 1020, 1030, 1031, 1033, 1034, 1035, 1038, 1039, 1040, 1045, 1055, 1057, 1060, 1062, 1074, 1075, 1077, 1081, 1089, 1093, 1094, 1096, 1097, 1099, 1100, 1101, 1103, 1104, 1105, 1106, 1112, 1115, 1119, 1123, 1131, 1132, 1138, 1139, 1141, 1144, 1148, 1158, 1159, 1160, 1165, 1167, 1169, 1175, 1181, 1183, 1184, 1190, 1197, 1199, 1200, 1203, 1208, 1209, 1211, 1212, 1231, 1233, 1234, 1236, 1237, 1245, 1256, 1257, 1259, 1262, 1266, 1288, 1290, 1310, 1334, 1342, 1356, 1400, 1408, 1416, 1420, 1425, 1445, 1450, 1490, 1522, 1523, 1528, 1531, 1533, 1534, 1540, 1541, 1545, 1550, 1565, 1581, 1635, 1661, 1668, 1674, 1739, 1743, 1750, 1754, 1755, 1756, 1774, 1782, 1788, 1791, 1792.

Akcja podniesienia cen rynkowych pszenicy.

W związku z sygnalizowanym w notatce poprzedniej utworzeniem specjalnego funduszu na cele podniesienia poziomu cen ziemiopłodów, w szczególności zaś pszenicy, pozostają świeżo opracowane projekty akcji interwencyjnej rządu w tym zakresie. Specjalnie w celu opracowania tych projektów utworzona Komisja Gospodarcza wydała komunikat, który w sposób następujący omawia projekt rządowy: Postanowiona została akcja interwencyjna rządu, mająca na celu zapewnienie należytej ceny pszenicy z nowych zbiorów. Interwencja przeprowadzona będzie w drodze zakupów poważnych ilości pszenicy po cenach ustalonych przez powołany do życia państwowy urząd zakupu pszenicy. Urząd ten nie będzie posiadał charakteru monopolu. Urząd powstanie na podłożu materjalnem, stworzonem przez poparcie finansowe Banku Narodowego i działalność swą oprze na współpracy wielkiej własności z instytucjami finansowemi i gospodarczemi. Urząd rozwinie na szeroką skalę operacje warrantowe. Dla opracowania przepisów, regulujących działalność urzędu i regulujących całą akcję interwencyjną, powołany zostaje specjalny komitet, w składzie ministrów: skarbu, rolnictwa i przemysłu. Ciekawe jest zaznaczyć, że projekt omawiany, został opracowany przed paru tygodniami, lecz w związku z obradami Konferencji Londyńskiej rząd rumuński spodziewał się uregulowania cen pszenicy w drodze porozumienia czterech głównych producentów: Stanów Zjednoczonych, Kanady, Argentyny i Australji. Dopiero, gdy nadzieje te zawiodły, rząd zdecydował się na próbę rozstrzygnięcia problemu cen pszenicy we własnym zakresie. Projekt powyższy posiada pewne znaczenie także jako próba zorganizowania handlu pszenicą przez utworzenie specjalnego urzędu. Urząd ten może stać się zarodkiem organizacyjnym dla prywatnej instytucji handlu zbożem, której brak odczuwa się dotkliwie w Rumunji.

Stany Zjednoczone Ameryki.

Znaczenie eksportu dla rolnictwa amerykańskiego.

W n-rze 4 miesięcznika amerykańskiego „The Index", publikowanego przez The New York Trust Company, znajdujemy ciekawe zestawienia, ilustrujące znaczenie eksportu dla gospodarstwa narodowego Stanów Zjednoczonych. W zakresie artykułów rolniczych spotykamy się tam z następującemi liczbami:

Artykuł	Produkcja		Eks. U.S.A.		Stos. proc. eksp. do prod.			
	1923	1931	1923	1931	1914	1923	1929	1931
Smalec (milj. lbs)	2.783	2.385	1.075	601	28,1	38,6	33,3	25,2
Pszenica (milj. buszli)	868	858	222	132	19.1	25,6	17,9	15.4
Jabłka (tys. buszli)	202.702	155 982	6.604	24312	5,5	3,3	14,1	15,6
Tytoń (milj. lbs)	1.247	1.635	454	591	47,2	36,4	41,2	36,1
Baw. (t. bali, à 500 lbs)	10.370	149.18	5.049	7.270	62,6	48,7	49,2	48,7

Zestawienie to oczywiście nie obejmuje wszystkich artykułów rolniczych, a tylko ważniejsze z nich. Widzimy z tego, że dla rolnictwa amerykańskiego najważniejszym artykułem wywozowym jest bawełna, która równocześnie stanowi wogóle główną pozycję eksportową Stanów Zjed. Blisko bowiem połowę zbiorów tego produktu sprzedaje

się w obcych krajach. Drugie miejsce pod względem stosunku ilości eksportowanych do produkowanych, zajmuje tytoń, trzecie — smalec, czwarte — pszenica, piąte — jabłka. Wynika z powyższego, że eksport artykułów rolniczych posiada pierwszorzędne znaczenie dla podstawowych działów rolnictwa amerykańskiego. Tak np. dobrobyt południowych stanów, produkujących bawełnę, zależy wprost od konjunktur zagranicznych na ten artykuł. Takie stany jak Kentucky, Virginia, Półn. i Połudn. Karolina, Georgia, będące rejonami uprawy tytoniu, są ogromnie zainteresowane w wywozie tego artykułu. Powyższe fakty wyjaśniają nam w znacznym stopniu tendencje obecnej polityki gospodarczej Roosevelta, który na drodze dewaluacji dolara zmierza m. in. do stworzenia dogodniejszych warunków dla eksportu, przedewszystkiem zaś dla eksportu rolniczego.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW

Zagadnienie „komercjalizacji“ wsi.

Cechą zmienną nowego układu stosunków gospodarczych jest zarysowujące się coraz wyraźniej dążenie szeregu krajów europejskich i zamorskich do podniesienia stanu wiejskiego, jako fundamentalnego czynnika w życiu narodowem.

Jednym z najważniejszych, aczkolwiek nie jedynym, współczynnikiem tego problemu jest podniesienie dochodu społecznego wsi, wzmożenie jej tak słabego i leniwego dotąd tętna społeczno - gospodarczego w drodze uprzemysłowienia poszczególnych form gospodarki wiejskiej.

Mimo, że obecny kryzys i działanie procesów deflacyjnych utrudniają niezmiernie akcję na tem polu, mimo, że stoimy wobec świeżych ruin szeregu instytucyj gospodarczych wiejskich — syndykatów, spółdzielni i t. d. — żelazne konieczności życia polskiego głębszy nurt jego rozwoju — zwracają dziś coraz silniej myśli i uwagę społeczeństwa w tym kierunku.

Jednym z ciekawych projektów zmierzających do częściowego rozwiązania tego piekącego problemu naszej rzeczywistości jest publikacja profesorów krakowskich — prof. A. Bollanda, dyrektora Wyższego Studjum Handlowego i prof. St. Schmidta świeżo wydana drukiem p. t. „Program akcji podniesienia dochodu społecznego wsi drogą komercjalizacji".

Czynnikiem motorycznym akcji uprzemysłowienia wsi, stworzenia racjonalnych form handlu, opartych o ekspansję rodzimego elementu wiejskiego — może zdaniem projektodawców stać się planowa akcja „skolonizowania" niejako wsi przez młodzież akademicką o przygotowaniu ekonomicznem i handlowem, która w walce z groźbą bezrobocia po ukończeniu uczelni poszukuje dziś żywiołowo nowych pól pracy. Jako pole działania tych t. zw. „komercjalizatorów" wsi polskiej cytowani autorzy wskazują następujące dziedziny:

1. Działanie w charakterze ogniwa dla skupu, selekcji i standaryzacji produktów wiejskich, a mianowicie dla celów wielkiego handlu, w szczególności eksportowego, dla służby przemysłu przerabiającego surowce, pochodzenia wiejskiego, dla akcji aprowizacji obsługującej bezpośrednio spożywców względnie handel detaliczny.

2. Działalność w charakterze męża zaufania w dziedzinie finansowej i kredytowej do dyspozycji instytucyj państwowych, samorządowych wzgl. spółdzielczych.

3. Działalność jako inicjatora i znawcy - organizatora drobnej wytwórczości.

4. Działalność wzgl. współdziałanie ze szkołą wiejską w charakterze pomocniczego nauczyciela przedmiotów gospodarczych.

5. Działalność wzgl. współdziałanie z gminą wiejską.

6. Działalność w charakterze wiejskich agencyj pocztowych, zorganizowanych na zasadzie prowizji.

6. Działalność wykonawcza, kontrolująca i informacyjna w zakresie gospodarczym na zlecenie władz państwowych i samorządowych, izb przemysłowo - handlowych, rolniczych i rzemieślniczych i zrzeszeń rolniczych.

Wychodzi się przytem ze słusznego założenia, że „źródłem utrzymania "komercjalizatorów" nie może być — żadne uposażenie, zwiększające w jakiejkolwiek bądź postaci ciężar podatkowy państwa i obywateli.

Dochodowość akcji „komercjalizatorów", stanowiących zasadniczo wolny zawód ma być funkcją ich inteligencji, inicjatywy i zdolności organizacyjnej w stosunku do różnych dziś rozproszonych niescalonych i dlatego niespożytkowanych wartości ekonomicznych w życiu wielkiego zbiorowiska wiejskiego. Autorzy przewidują jednak nadawanie przez władzę publiczną organizatorom proponowanej przez siebie akcji pewnych uprawnień co do nauczania przedmiotów gospodarczych w szkołach wiejskich, prowadzenia agencji pocztowych oraz wykonywania poszczególnych zleceń instytucyj publiczno-gospodarczych (izb i t. d.).

Nie wchodząc w analizę szczegółów rozwiniętego przez ekonomistów krakowskich projektu i ocenę stopnia jego realności, która w szeregu punktów (np., o ile chodzi o możność pośredniego chociażby zarobkowego zatrudnienia dziś tych działaczy gospodarczych przez gminy wzgl., izby samorządu gospodarczego i t. p.), nasuwa wątpliwości, zasadnicza myśl programowa przyświecająca Autorom — co do planowego obsadzenia drobnych centrów życia gospodarczego wsi i prowincji przez typ nowoczesnego handlowca, świadomego swej roli społeczno - narodowej w miejsce archaicznego, niespotykanego na zachodzie Europy typu pachciarza wiejskiego—jest całkowicie słuszna, a dążenie do ujęcia tego problemu w formie konkretnych i szczegółowo ujętych wniosków jest nader wskazane, tem więcej, że powstające dziś pod znakiem wszechstronnej obrony i reprezentacji potrzeb lokalnego rolnictwa — izby rolnicze — stać się winny czynnikiem organizującym myśl i wolę społeczeństwa rolniczego szczególnie w sferze najżywotniejszych zagadnień ekonomicznych, związanych z handlem i przerobem produktów gospodarstwa wiejskiego.

Aktywność referentów ekonomicznych nowopowstałych izb w dziedzinie zadań gospodarczo _ regjonalnych, inicjatywa i działalność komisyj ekonomicznych samorządu rolniczego nastawienie prac poszczególnych działów fachowych biura izby w kierunku propagowania umiejętnej kalkulacji gospodarczej wśród sfer drobnych rolników, stać się mogą silną dźwignią ku podniesieniu stanu świadomości gospodarczej lokalnego rolnictwa i co zatem idzie racjonalizacji zbytu płodów rolnych, w oparciu o świadomy interes producenta wiejskiego.

St. Miklaszewski

S T A T Y S T Y K A

Ceny hurtowe produktów hodowli oraz żyta i pasz za 100 kg. w złotych obecnie w Polsce.

Rok i miesiąc		Bydło rog. krow. i jałów. w Poznaniu	Trzod. chlew. śred. 4-ch gat. w Poznaniu	Mleko za 100 litrów loco st. załad.	Masło (I gat.) w Warszawie	Otręby żytnie na gieł. Warsz.	Makuchy na giełdzie Warszawskiej: lniane	Makuchy na giełdzie Warszawskiej: rzepakowe	siano u prod.	Ziemniaki (fabryczne) u produc.	Żyto na giełdzie Warszaws.
1926/27		120,77	211,55	38,09	623,00	25,99	41,56	30,79	7.83	7.48	41,56
1927/28		137,38	202,74	38,72	428,00	28,39	49.66	39.43	8.72	7.12	43.79
1928/29		135,37	209,23	41,66	668,00	24.63	49.65	40.16	14.96	6,71	34,54
1929/30		115.72	222,77	34,79	570,00	12.77	38,81	29.92	7,72	3,72	21,99
1930/31		88,96	131,96	28,75	477,00	14.31	31.04	21,98	7,85	4,87	21.82
1931/32		57.45	100,18	22,63	377,90	14.94	24.49	18,60	7,95	3,70	25,09
1932	VIII	50,55	99,30	18,00	323,00	9,17	19,50	16,25	6,07	3,48	16,40
	IX	52,14	109,88	22,00	337,00	8,88	19,36	15,82	5,79	2,90	16,52
	X	48,08	99,63	20,00	379,00	8,93	19,69	16,54	5,81	2,51	16,37
	XI	43,97	96,10	23,00	386,00	9,61	21,63	16,69	5,83	2,58	15,88
	XII	38,74	89,69	18,00	347,00	8,96	20,55	15,94	5,60	2,58	15,10
1933	I	37,60	90,15	18,00	270,00	8,45	19,92	15,75	5,60	2,61	15,69
	II	37,79	91,94	15,00	279,00	9,63	19,72	15,33	5,57	2,69	18,18
	III	44,01	98,31	15,00	357,00	9,91	20,98	15,39	5,41	2,84	20,10
	IV	47,15	97,50	18,00	398,00	9,65	19,61	14,47	5,09	2,68	20,06
	V	47,58	91,05	18,00	303,00	10,00	19,07	14,25	4,81	2,56	19,71
	VI	46,37	86,94	15,00	237,00	11,49	18,50	14,25	4,94	3,27	19,06

Stosunek cen produktów hodowli do cen żyta i pasz

Rok i miesiąc		Stos. cen ż. w. bydła do cen: żyta	siana	ziemniaków	Stos. cen ż. w. trzody chlewnej do cen: żyta	jęczmienia	ziemniaków	Stosunek ceny mleka do cen: żyta	otrąb żytnich	makuchów lnian.	makuchów rzep.	siana	ziemniaków	Stosunek ceny masła do cen: żyta	otrąb żytnich	makuchów lnian.	makuchów rzep.	siana	ziemniaków
1926/27		2.91	15.42	16.15	5,09	5.48	28.28	0,92	1.47	0,92	1,24	4,86	5,09	14,99	23,97	14,99	20,03	79,57	83,26
1927/28		3,14	15,75	19,29	4,63	4,53	28,47	0,88	1.36	0,78	0,98	4.44	5,44	14,34	22,12	12,65	15.93	72,02	88,20
1928/29		3,92	9,05	20,17	6,06	5,73	31,18	1,21	1,69	0,84	1,04	2,78	6,21	19,34	27,12	13,45	16,73	44,65	99,55
1929/30		5,26	14,99	31,11	10,13	8,34	59,88	1,58	2,72	0,90	1,16	4,51	9,35	25,92	44,64	14,69	19,05	73,83	153,23
1930/31		4,08	11,33	18,27	6,05	5,15	27,10	1,32	2,01	0,93	1,13	3,66	5,90	21,86	33,33	15,37	21,70	60,76	97,95
1931/32		2,30	7,23	15,53	3,99	4,07	27,08	0,90	1,51	0,92	1,21	2,85	6,12	15,03	25,23	15,39	20,27	47,42	101,89
1932	VIII	3,08	8,33	14,74	6,05	5,54	28,95	1,10	1,96	0,92	1,11	2,97	5,25	19,70	35,22	16,56	19,88	53,21	94,17
	IX	3,16	9,01	17,98	6,65	5,92	37,89	1,33	2,48	1,14	1,39	3,80	7,59	20,40	37,95	17,41	21,30	58,20	116,20
	X	2,94	8,28	19,16	6,09	5,54	39,69	1,22	2,21	1,02	1,21	3,44	7,97	23,15	42,44	19,25	22,91	65,23	151,10
	XI	2,77	7,54	17,04	6,05	5,60	37,25	1,45	2,39	1,06	1,38	3,95	8,92	24,31	40,17	17,85	23,14	66,21	149,61
	XII	2,57	6,92	15,02	5,94	5,57	34,75	1,19	2,01	0,88	1,13	3,21	6,98	22,98	38,73	16,89	21,77	61,96	134,49
1933	I	2,40	6,71	14,41	5,75	5,52	34,54	1,15	2,13	0,90	1,14	3,21	6,90	17,21	31,95	13,55	17,14	48,21	103,45
	II	2,08	6,78	14,05	5,06	5,40	34,18	0,83	1,56	0,76	0,98	2,69	5,58	15,35	28,97	14,15	18,20	50,09	103,72
	III	2,19	8,13	15,50	4,89	5,63	34,62	0,75	1,51	0,71	0,97	2,77	5,28	17,76	36,02	17,02	23,20	65,99	125,70
	IV	2,35	9,26	17,59	4,86	5,85	36,36	0,90	1,87	0,92	1,24	3,54	6 78	19,84	41,24	20,30	27,50	78,79	148 51
	V	2,41	9,89	18,59	4,62	5,73	35,57	0,91	1,20	0,94	1,26	3,74	7,03	15,37	30,30	15,89	21,26	62,99	118,36
	VI	2,43	9,39	14,18	4,56	—	26,59	0,79	1,31	0,81	1,05	3,04	4,59	12,43	20,63	12,81	16,63	47,96	72,48

Porównawcze zestawienie przewozów kolejowych ważniejszych artykułów rolniczych za okres styczeń — kwiecień w latach 1931, 1932 i 1933 według danych Centralnego Biura Statystycznego Ministerstwa Komunikacji.

	Rok	Nadanie				Przyjęcie			
		w komunikacji wewnętrznej	do portów Gdyni	do portów Gdańska	zagranicę	z portów Gdyni	z portów Gdańska	z zagranicy	Tranzyt
		t	o	n	n				
	Pszenica								
	1931	117.693	—	8.211	6.293	—	665	60	67
	1932	99.182	—	6.000	5.363	—	380	761	104
	1933	81.415	—	3.990	1.859	—	109	8.493	1.101
	Żyto								
Okres styczeń — kwiecień	1931	152.871	15.067	31.374	7.953	1.435	624	—	15
	1932	99.826	90	15.027	18.541	11	16	396	1.413
	1933	124.387	—	26.095	9.225	—	283	3.006	48
	Owies								
	1931	36.531	—	605	1.683	—	172	—	32
	1932	22.616	—	862	1.014	17	50	—	76
	1933	22.171	—	5.976	1 136	—	165	5	4.290
	Jęczmień								
	1931	36.191	15	11.737	5.925	—	2.936	1.048	16
	1932	22.098	31	21.769	2.764	—	214	89	50
	1933	22.109	—	21.006	3.273	—	167	607	72
	Mąka zbożowa								
	1931	182.675	65	13.351	21.792	102	996	47	790
	1932	173.850	426	6.379	965	23	89	19	813
	1933	182.431	68	8.556	586	—	45	7	617
	Otręby								
	1931	61.827	30	3.432	12.452	—	804	795	13.468
	1932	48.350	108	3.199	4.814	15	38	1.922	16.215
	1933	56.169	313	4.320	267	—	138	1.250	11.622
	Ziemniaki świeże								
Okres styczeń — kwiecień	1931	73.315	2.511	2.767	61.524	—	307	16	8.788
	1932	57.235	5.797	4.123	32.945	345	140	1	9.371
	1933	43.746	480	2.883	9.575	—	87	8	8 398
	Bydło rosłe								
	1931	39.996	—	1.137	5.108	—	—	38	6.838
	1932	35.778	—	757	1.368	—	1	—	1.424
	1933	35.514	—	469	274	—	—	—	334
	Trzoda chlewna								
	1931	39.181	—	2.727	12.845	—	1	311	2.146
	1932	34.685	—	2.089	4.093	—	4	27	2.746
	1933	25.264	—	1.518	2.835	—	—	71	2.342
	Drzewo nieobrobione								
	1931	293.651	97	26.214	35.444	—	1.083	2.440	57 482
	1932	192.696	969	23.656	26.722	90	496	19	14.373
	1933	230.401	690	28.800	62.606	—	40	150	14.872
	Drzewo obrobione								
	1931	195.620	1.236	166.026	73.163	—	1.608	3.807	55.000
	1932	147.461	1.331	153.237	41.171	31	203	1 122	52.100
	1933	154.159	42.957	175.098	14.629	—	186	739	64.606